

Kwidzyn. Podanie, życiorys i... rozpuszczalnik jest twój

ABSURD?

Każdy, kto chce kupić rozpuszczalnik, klej, farbę lub zmywacz do paznokci musi w sklepie wypełnić formularz, wpisując swoje dane osobowe. Ci właściele kwidzyńskich sklepów, hurtowni, drogerii i kiosków, którzy wiedzą o nowych przepisach, są wstrząśnięci.

- To jakiś obłąd. Jak mam wytłumaczyć np. staruszkowi, który przychodzi po puszkę farby, że musi wypisywać jakieś druki - mówi Marek Stępień, kierownik sklepu chemicznego Trop.

A wypełniać trzeba, sanepid zapowiada bowiem kontrole. Całe to zamieszanie wywołało rozporządzenie do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, które wydało Ministerstwo Zdrowia. Chodzi o kontrolę sprzedaży substancji mogących służyć do produkcji narkotyków.

- Chodzi też o dostosowanie naszych przepisów do wymogów unijnych - wyjaśnia Justyna Rogorzelska z sanepidu.

Wielu właścicieli sklepów o rozporządzeniu dowiedziało się dopiero od reportera „Dziennika”. Są też tacy, którzy na wieść o czekających ich komplikacjach zrezygnowali ze sprzedaży „kłopotliwych” towarów.

- Nie będę przecież pytała klientów o życiorys - stwierdziła Zenobia Mielczarek, właścicielka firmy Dombud, która z oferty wycofała rozpuszczalniki.

(chan)



Nie wszyscy kwidzyńscy handlowcy wiedzą, że rozpuszczalniki muszą trzymać w specjalnych szafach i opatrywać szczegółowym opisem.

Fot. Małgorzata Enerlich-Kamińska

Kwidzyn. Dyrektor ogólniaka

Jest odpowiedzialny za 499 młodych ludzi, którym do znudzenia powtarza: nauka jest najważniejsza.



2
DO ODPOWIEDZI

Kwidzyn. Tutaj zaczynała

Barbara Pappelbaum, która wraz z kwartetem klarinetowym Gdańskiej Akademii Muzycznej wystąpiła w Kwidzynie, karierę zaczynała w tutejszej szkole muzycznej. Jej pierwszym nauczycielem był, Andrzej Dubieniecki.



7
KULTURA

Kwidzyn. Cwiczą się

Uczniowie Liceum Ekonomicznego prowadzą przedsiębiorstwa. Wszystko jak w dorosłej firmie, tyle że „na niby”. Rozliczają się z ZUS, Urzędem Skarbowym, mają konta bankowe. W ten sposób uczą się zawodu. Twierdzą jednak, że to ciężki kawałek chleba.



8
EDUKACJA

REKLAMA

Oferta handlowa ważna
 od 18.02.2004r. do 24.02.2004r.

polo market®

TYLKO W TŁUSTY CZWARTEK



PACZKI

049
1 szt



Szynka wieprzowa

999
1 kg

Dania gotowe - 4 rodzaje



1289
750 g



LUBIĘ PIĄTEK, BO...

Można poleniuchować

Krystyna Kopisto

dyrektor kwidzińskiej biblioteki:
– *Lubię piątki, zwłaszcza te trzy-
nastego. Nie przynoszą mi pecha.
Na studiach, gdy egzamin wy-
padał tego dnia, wiedziałam, że
zdam. Poza tym w piątek można
poleniuchować, bo dwa następne
dni są wolne.*

(m. w.)

Fot. M. Kamińska



MINAŁ TYDZIEŃ

Rozebrali nielegalnie?

KWIDZYN. – XIX-wieczną paro-
wozownię znajdującą się na
w pobliżu kwidzińskiego dworca
kolejowego rozebrano bezpraw-
nie – uważa Leszek Czarnobaj.
Starosta złożył już w tej sprawie
doniesienie do prokuratury.

– Mimo że budowle, które po-
stały w końcu XIX stulecia, nie
znajdują się w rejestrze zabyt-
ków, są jednak tzw. zabytkami oczywistymi – przekonuje
Leszek Czarnobaj.

Przypomnijmy, parowozownię władze PKP sprzedały
w zeszłym roku prywatnemu inwestorowi. Inwestor obiekt
rozebrał, a teren, podobno, zamierza wykorzystać pod bu-
dowę sklepu.

Starosta kwidziński jest zdania, że rozbórka była niele-
galna. Ocena prawna należy jednak do prokuratury, któ-
ra...

– Najpierw ustali, czy parowozownia była wpisana do reje-
stru zabytków lub przynajmniej była w strefie konserwa-
torskiej – wyjaśnił prokurator.



Nie mogli pomóc

GARDEJA. Gardejscy radni rok
temu podjęli uchwałę o wsparciu
fundacji profesora Zbigniewa
Religi i przyłączyć się do akcji
„Gminy dla serca – polskie gmi-
ny wspierają polskie sztuczne
serce”. Chcieli dać fundacji
500 zł. Trafili do sądu. Władze
gminy nie dopatrzyły się w prze-
pisach, że samorządy nie mogą
przekazywać pieniędzy z budżetu na cele charytatywne.
Wylała to natomiast Regionalna Izba Obrachunkowa
w Gdańsku, która weryfikuje gminne uchwały. RIO rozka-
zała anulować uchwałę w ciągu tygodnia.
Tymczasem to nie takie proste, bo aby to zrobić, trzeba
zwołać nadzwyczajną sesję. Koszt tego przedsięwzięcia to
4 tys. zł. Dlatego przewodniczący posiedzenia nie zorgani-
zował. A uchwałę unieważnił prezes RIO w Gdańsku, Hen-
ryk Ledóchowski. Nie pomogło zaskarżenie decyzji Ledó-
chowskiego do Naczelnego Sądu Administracyjnego, bo
sąd przychylił się do stanowiska RIO.
Sprawę zamknięto, a rozgoryczeni gardejanie postanowili
pomóc Relidze w inny sposób. Przeprowadzili kwestę na
sesji. Zebrali 1000 zł i wysłali na konto fundacji w Zabrzu
– całkiem prywatnie.



Narkotyki w pralce

KWIDZYN. 22 gramów amfetaminy, 65 gramów marihu-
any i ok. 90 tabletek ecstasy znaleźli policjanci znaleźli w...
pralce w mieszkaniu 27-letniego kwidzynianina. Oprócz
narkotyków była tam także laboratoryjna waga i glukoza,
którą diler prawdopodobnie dodawał do tzw. działek.
Dla dobra śledztwa policja nie ujawnia szczegółów doty-
czących zatrzymania podejrzanego. Za posiadanie narko-
tyków grozi kara pozbawienia wolności do trzech lat, za
ich rozprowadzanie – od roku do dziesięciu lat.

Napad na stację

BRACHLEWO. Policjanci zatrzymali trzech mężczyzn, któ-
rzy napadli na pracownika stacji paliw. Policyjne wozy za-
blokowały drogę, którą bandyci uciekali.
Sprawcy mają od 25 do 30 lat. Przypadł im także do napa-
dów na inne stacje, m. in. w Rakowcu kilkanaście dni te-
mu.
– W Brachlewie podjechali do dystrybutora, a gdy pra-
cownik podszedł do nich, obezwładnili go i związali.
Wybili szybę, zabrali 1700 zł i komputer – opowiada
sierż. Gabriela Mateusiak z Komendy Powiatowej Policji
w Kwidzynie.

opr. (m. w.)

Zdjęcia: Małgorzata Enerlich-Kamińska

Do odpowiedzi: Piotr Wiśniewski

Meteorolog

Piotr Wiśniewski: szanuję mężczyzn odważnych, uczci-
wych i myślących.

Fot. Małgorzata Enerlich-Kamińska

Kim jest

Piotr Wiśniewski pochodzi z Kwidzyna. Po ukończeniu stu-
diów uczył geografii w tutejszych placówkach: Szkole Pod-
stawowej nr 8, w I i II Liceum Ogólnokształcącym. W 1992
roku został dyrektorem SP nr 9, a cztery lata później założył
w Kwidzynie pierwsze społeczne LO. W 1998 roku zapropo-
nowano mu stanowisko wicekuratora oświaty w Elblągu.
W latach 1999 – 2002 był wicekuratorem oświaty w woje-
wództwie pomorskim.

A to ciekawe. Na
taśmie

Dowód

Mężczyzna, który nie
mógł dostać się do
domu, wezwał „na
pomoc” policję. Na miejscu
okazało się, że nie może się
dostać do mieszkania, bo
jest pijany i żona nie chce
go wpuścić.

– Przykłady niefrasobli-
wego wzywania funkcyj-
nariuszy można mnożyć –
twierdzi sierż. Gabriela Ma-
teusiak z Komendy Powia-
towej Policji w Kwidzynie.

Funkcjonariusz może
ukarać osobę, która wezwie
go po to, aby kogoś postra-
żyć. Delikwentowi grozi
areszt lub grzywna do
1500 zł. Natomiast tych,
którzy wołają policję, bo nie
mogą poradzić sobie z do-
mową sprzeczką, ukarać
może tylko sąd. A żeby skie-
rować sprawę do sądu, trze-
ba mieć konkretną postawę.
I dlatego kwidzińscy poli-
cjanci wymyślili, że na do-
mowe interwencje będą za-
bierać ze sobą kamerę. Na-
grane taśmy będą podstawą
do wszczęcia postępowania.

Obywatela, o którym
wspomnieliśmy na począt-
ku tekstu, można byłoby
ukarać, gdyby sytuację sfil-
mowano. Tak twierdzi sierż.
Gabriela Mateusiak. Tak sa-
mo jak rzeszę pijanych, któ-
rzy często wzywają poli-
cjantów po to, by ci zawieźli
ich do domu.

opr. (m. w.)

To im się udało. Dostali nagrodę, bo...

Przedsiębiorców
traktują przyjaźnie

Przez najbliższy rok Po-
wiślański Bank Spół-
dzielczy ma prawo uży-
wać godła promocyjnego
„Bank przyjazny dla przed-
siębiorców”. Za taki bowiem
uznali go Krajowa Izba Go-
spodarcza, Polsko-Amery-
kańska Fundacja Doradztwa
dla Małych Przedsiębiorstw
oraz Warszawski Instytut
Bankowości. Placówka
z Kwidzyna wyprzedziła kil-
kuset banków spółdzielczych
z całego kraju.

– Nie popadamy jednak
w samozadowolenie. Cze-
kamy na ostateczne wyniki au-
dytu, tam obok plusów będą
i minusy naszej działalności.
Zamierzamy się nimi zająć –
mówi Mirosław Potulski,
prezes PBS.

Ranking prowadzono
w trzech kategoriach: ban-
ków komercyjnych, spół-
dzielczych oraz ich oddzia-
łów. W pierwszym etapie pla-
cówki zaprezentowały się
w formie pisemnej, w drugim
ocenili je losowo wybrani
klienci, którzy wypełnili an-
kiety oraz audytorzy.

Nagrody wręczono pod-
czas niezwykle uroczystej
gali w Galerii Porczyńskich
w Warszawie. Spotkanie
uświetlili m. in. wicepremier
Józef Oleksy, wicemarszałek
senatu, minister finansów.

opr. (m. w.)

Mirosław Potulski i Irena Kopik prezentują godło pro-
mocyjne Powiślańskiego Banku Spółdzielczego.

Fot. Małgorzata Enerlich-Kamińska

Raport. Oręż w walce z narkomanią

Charakterystyka zmywacza

Każdy, kto chce kupić rozpuszczalnik, klej lub aceton, musi wypełnić formularz.

Zgodnie z nowymi przepisami, te produkty powinny być trzymane w specjalnych szafach, a każdy z nich ma posiadać kilkustronicową kartę charakterystyki. Polskie sklepy chemiczne, hurtownie, drogerie, a nawet kioski przygotowują się do wejścia do Unii Europejskiej. Sanepid zapowiada kontrole sklepów i hurtowni. Inspektorzy sanitarni będą sprawdzać, czy są w nich specjalne oświadczenia klientów, którzy kupują tu rozpuszczalniki, farby, kleje, nadmanganian potasu, aceton i inne produkty, które mogą być użyte do produkcji narkotyków. Fachowo te substancje nazywa się prekursorami. Tego typu rozporządzenie do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wydało ministerstwo zdrowia.

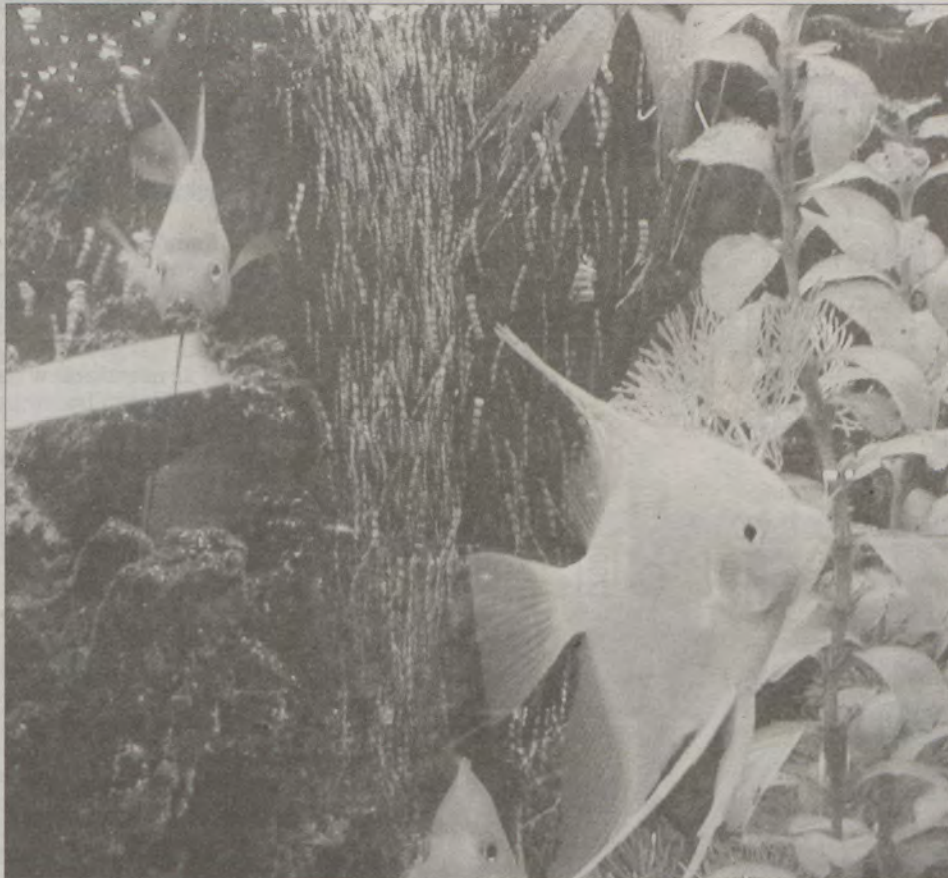
Z danymi osobowymi?

– To paranoja, która tylko utrudnia życie nam i klientom – twierdzą kwidzińscy handlowcy.

Znaleźli się nawet tacy, którzy rezygnują ze sprzedaży tych produktów. W myśl przepisów nawet kupienie zmywacza do paznokci w kiosku czy nadmanganianu potasu do dezynfekcji wody w akwariach powinno poprzedzać wypełnienie oświadczenia. Powinno w nim się znaleźć imię, nazwisko, adres klienta i stwierdzenie, że nikomu nie użyczy, ani nie odsprzeda np. kleju, który kupił. Sklepom i hurtowniom nakazano ewidencjonowanie wszystkich tych substancji. Chodzi m. in. eter, toluen, aceton, kwas siarkowy i solny, nadmanganian potasu, a także zawierające je towary, np. farby, rozpuszczalniki, kleje.

Gorzej niż w Unii

– Chodzi nie tylko o ograniczenie zjawiska narkomanii, ale również o dostosowanie naszych przepisów do wymogów unijnych – wyjaśnia Jolanta Pogorzelska z Działu Higieny Pracy Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Kwidzynie.



Udając się do sklepu zoologicznego po preparat do czyszczenia akwarium, trzeba być przygotowanym na wypełnienie specjalnego oświadczenia.

Fot. Małgorzata Enerlich-Kamińska

Ustawa w Polsce jest o wiele bardziej restrykcyjna niż w krajach Unii Europejskiej. W Polsce nie wprowadzono bowiem dolnego progu zawartości substancji, w krajach Unii tak. Dlatego u nas teoretycznie kontroli podlega nawet zmywacz do paznokci, w którym jest kilka procent acetonu, w UE ustawa go nie obejmuje.

Są w Kwidzynie właściciele sklepów, którzy nie wiedzą nic o ustawie. Także w kioskach sprzedawcy robią wielkie oczy.

– Często, gdy przychodzimy na kontrolę, sprzedawcy są zdziwieni. Nie wiedzą, o czym mówimy – twierdzi J. Pogorzelska.

Zdziwiony klient

Jednak to nie obowiązkiem ustawodawcy jest powiadamianie zainteresowanych o wprowadzaniu nowych przepisów. Powinni zapoznawać się z nimi sami.

– To jakiś obłęd. Można sobie wyobrazić ile będzie trwało wypełnianie takiego oświadczenia – np. przez starszego człowieka, który przyszedł tylko po puszkę farby. Trzeba mu wytłumaczyć, po co, dlaczego? Przecież na zdrowy rozum to

niepojęte – mówi Marek Stępień, kierownik sklepu Trop.

I tak kupi

– Na pewno nie ograniczy to zjawiska narkomanii. Jak ktoś chce kupić te substancje i wykorzystać je do narkotyzowania się, to i tak to zrobi. Będzie podobnie jak z zakazem sprzedawania alkoholu czy papierosów osobom do lat 18, który każdy może obejść. To paranoja. Przyszedłem po butelkę rozpuszczalnika, a tutaj dowiaduję się, że muszę wypełnić jakieś oświadczenie. Zastanawiam się, jak to się ma do ustawy o ochronie danych osobowych – mówi Jacek Borowski z Gardei.

Niektórzy kwidzińscy przedsiębiorcy zrezygnowali ze sprzedaży objętych rozporządzeniem asortymentów.

– Rozpuszczalnik to jedynie dodatkowy produkt w mojej firmie. Dlatego mogłam po prostu go wycofać. Nie będę przecież pytała o życiorys klienta, który przyszedł po butelkę rozpuszczalnika. To chore rozporządzenie. Mam nadzieję, że zostanie wycofane – twierdzi Zenona Miel-

czarek, właścicielka firmy Dombud.

W metalowej szafie

Tego typu substancje powinny być trzymane w specjalnie oznakowanych metalowych szafach.

– To kolejny absurd. Firma Nobiles, który dostarcza nam produkty, zamierza produkować wyroby bez tych niebezpiecznych komponentów, czy, jak kto woli, prekursorów – twierdzi Andrzej Przyłuski, właściciel firmy Trop.

Ustawa zobowiązuje właścicieli sklepów i hurtowni do opatrzenia każdego „niebezpiecznego” produktu kartą charakterystyki

– Na szczęście jeszcze żaden klient nie poprosił o taką kartę. Jesteśmy jednak na to przygotowani, możemy skserować. Jednak nie wyobrażam sobie tego np. w kiosku – twierdzi Marek Stępień z Trop.

W jednym z kiosków sprzedawczyni zapytana o kartę kleju odpowiedziała:

– Karta charakterystyki?? Mamy tylko czasopiśmo „Charaktery”.

(chan)

Karta charakterystyki

Ustawa obowiązuje hurtownie i sklepy do posiadania tak zwanych kart charakterystyk produktów, które zawierają substancje mogące służyć do produkcji narkotyków. Karta to kilka stron niezwykle dokładnego opisu towaru. Sprzedawcy mają obowiązek wydawania ich na życzenie klienta. Także kioskarki. Na razie w Kwidzynie żaden klient nie poprosił o formularz ani o kartę. W krajach Unii Europejskiej jest ponad 10 tys. takich substancji. W zarządzeniu ministra zdrowia na razie znalazło się ich ok. 2 tys.

Dziennik Kwidziński

„DZIENNIK” PYTA

■ O formularzach

Zapytaliśmy przechodniów, czy kupowali ostatnio farbę lub rozpuszczalnik i czy kazano im wypełnić w sklepie specjalny formularz. Większość nie robiła ostatnio takich zakupów, i nie ma pojęcia o nowych przepisach. Ci, którzy poszli do sklepu chemicznego, nie musieli nic wypełniać, sprzedawcy nie informowali ich o takiej konieczności. Oto kilka wypowiedzi na ten temat.

(AS)

■ I tak zdobędą

Agnieszka Łączkowska,

Sztum

– Słyszałam o całym zamieszaniu z kupowaniem chemikaliów. Wydaje mi się, że to niemądry pomysł. Klienci nie będą chcieli wpisywać swoich danych. Poza tym ci, którzy zechcą na- być rozpuszczalnik i tak znajdą sposób by go dostać bez ankiety.



■ Nie uchronią

Emilia Marciszewska,

Kwidzyn

– Pierwsze słyszę o tym, że trzeba będzie wypełniać jakieś ankiety. Jestem bardzo zdziwiona. Prawdę mówiąc nie pamiętam, kiedy ostatnio kupowałam rozpuszczalnik. Wydaje mi się, że wypełnianie ankiet to lekka przesada. One nie uchronią przed narkomanią.



■ Może ustrzeże

Janusz Chmielewski,

Kwidzyn

– Jak ostatnio kupowałem rozpuszczalnik, nie musiałem wypełniać żadnej ankiety. Właściwie nie wiem, co sądzić o tym pomysle. Z jednej strony to przesada. Jednak być może w jakiś sposób uchroni to przed kupowaniem rozpuszczalnika przez osoby, które nie powinny go mieć.



■ Dziwne i śmieszne

Sebastian Wierzbowski,

Kwidzyn

– No proszę, jaki dziwny i śmieszny pomysł. I po co wypełniać te ankiety przy kupowaniu rozpuszczalnika? Ktoś będzie to sprawdzał? Będą z tego jakieś konsekwencje? Wydaje mi się, że jest to jedynie utrudnianie życia normalnym ludziom.



(MEK)

Zdjęcia: Małgorzata Enerlich-Kamińska

REKLAMA

ZBOŻE PASZOWE

KUPIĘ

- KAŻDĄ ILOŚĆ
- PŁATNE GOTÓWKĄ
- WŁASNY ODBIÓR

GRABOWO KOŚCIERSKIE
0502 571 843
10177047/A/182

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe **ALTEX**
Aleksandra i Witold Kucharscy
w Wielu

SKUPUJE PAPIERÓWKĘ SOSNOWĄ PRZECZ CAŁY ROK I KOPALNIAK

Dogodne terminy płatności
Dobre ceny
tel. kom. 0609-138-134
10177054/A/905

KOTŁY

Wykorzystaj ostatnią okazję zakupu po niższej cenie!

- Ekologiczne kotły c.o. spalają drewno, trocinę, miel, węgiel, pellets, żrąbki
- Kotły gazowe i olejowe
- Kotły - palenie raz na dobę

Skład Artykułów Budowlanych i Narzędzi
Kościerzyna, ul. 8 Marca 3-4,
tel. (058) 680-19-37, (058) 680-19-40
28837A

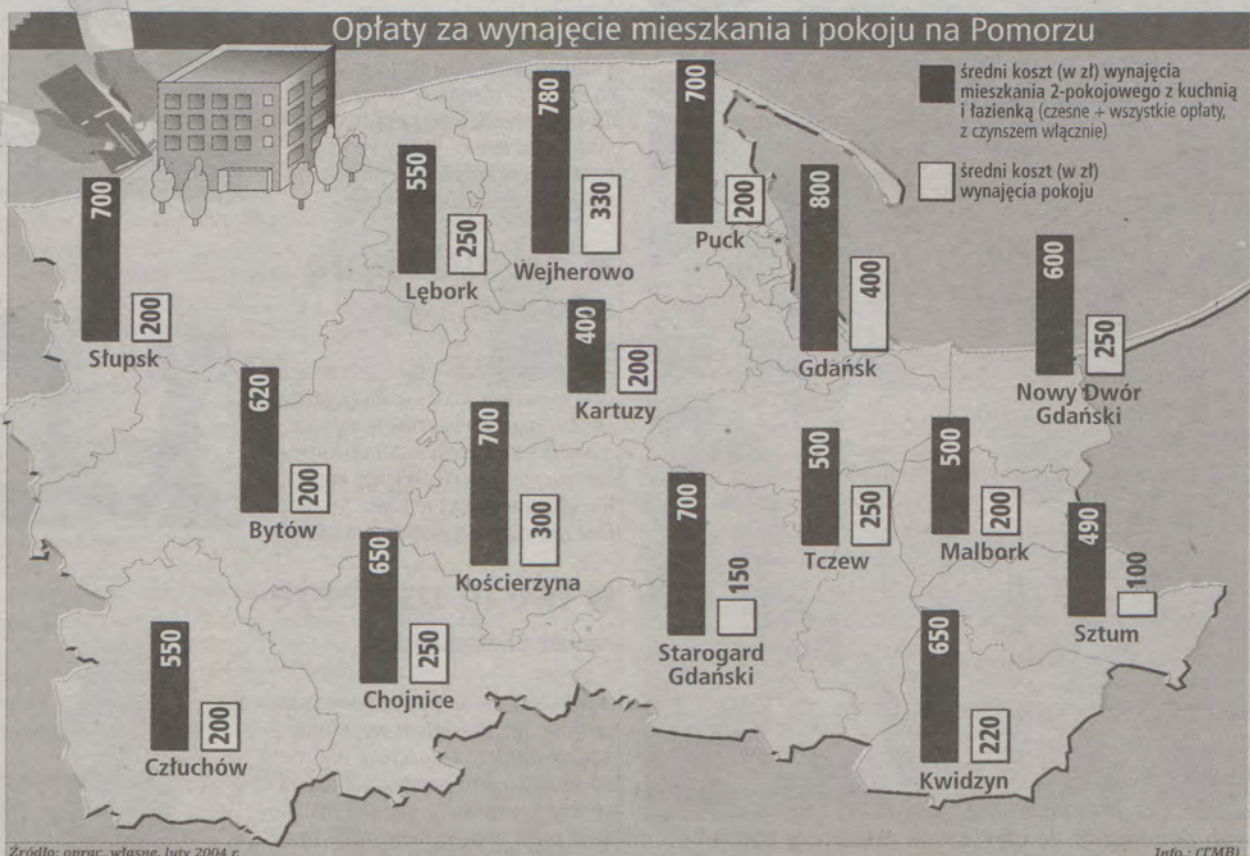
Jaka kara?

W ubiegłym roku ustawa obowiązywała przez kilka miesięcy. Kwidziński sanepid kontrolował przede wszystkim hurtownie. W tym roku będzie kontrolował sklepy, a niewykluczone, że także kioski. Za nieprzestrzeganie przepisu grozi kara grzywny do 500 zł, a nawet postępowanie na drodze sądowej. Jednak sklepy i hurtownie nie zostały ustawowo zobowiązane do wypełniania formularzy związanych ze sprzedażą prekursorów. Mają je jedynie posiadać w sklepie i okazywać podczas kontroli, a także na żądanie klienta.



Pomorze. Kiedy nie stać nas na własne mieszkanie

Niepalącemu wynajmę



Kiedy nie stać nas na kupno mieszkania, brakuje gotówki, a bank nie chce udzielić kredytu, pozostaje mieszkanie lub pokój do wynajęcia. Najwięcej ofert jest w Trójmieście, gdzie jest dużo wyższych uczelni i zakładów pracy. Ale też mieszkania i pokoje są tu najdroższe.

Osoby poszukujące mieszkań do wynajęcia mają do dyspozycji cztery źródła ofert: biura nieruchomości, ogłoszenia prasowe i internetowe oraz informacje wywieszane na przystankach autobusowych. Gdy ktoś ma znajomych w mieście - właśnie oni mogą stać się cennym, piątym źródłem informacji.

Studentowi niechętnie

Poza Trójmiastem najwięcej studentów uczących się w trybie dziennym jest w Słupsku. Liczba ofert dla osoby samotnej w Słupsku rozczarowuje - w prasie można znaleźć informacje o jednej lub dwóch kawalerkach do wynajęcia, podobną liczbę można uzyskać u pośredników. Tam jednak studenci trafiają raczej rzadko, zrażeni opłatą za usługę, która równa jest jednomiesięcznej kwocie za wynajem. Niektóre biura nie obsługują studentów. Wyjaśniają, że właściciele mieszkań nie chcą wynajmować ich studentom.

- W pokoju przeznaczonym dla jednej osoby mieszkało ich 7, odbywały

się tam nieustanne imprezy, a co najważniejsze, kiedy z mieszkania wyprowadzili się studenci, razem z nimi zniknęła pościel, sztućce i kabel do komputera - wylicza jedna z osób wynajmujących pokoje studentom.

Gdy poszukiwania mieszkania lub pokoju nie przynoszą rezultatów, pozostaje tylko jedno - akademik. Pomorska Akademia Pedagogiczna ma ich 4, ceny pobytu wynoszą od 100 do 150 zł.

- W październiku mamy więcej zainteresowanych niż miejsc. W późniejszych miesiącach nie ma już kłopotów ze znalezieniem pokoju w domu studenckim - mówi - Roman Niklas, z-ca dyrektora administracyjnego w PAP.

Lokator z ryzykiem

Wydawałoby się, że powstanie Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Tczewie wpłynie na ceny wynajmu mieszkań. Okazało się jednak, że pracownicy strefy, owszem, wynajmują mieszkania, większość z nich jednak w Trójmieście. Ci, którzy wynajmują lokum w Tczewie, chcą, aby to było mieszkanie niewielkie i za niedużo pieniędzy.

- Największym zainteresowaniem cieszą się kawalerki - mówi Sylwia Wybraniec, specjalista ds. obrotu nieruchomościami w Tczewie. - Najlepiej, aby było położone blisko przystanku autobusowego. Liczy się także to, czy np. w pobliżu jest parking samochodowy.

Mieszkań do wynajmu w Tczewie jest mniej niż chętnych. Wciąż jednak wielu z tych, którzy je wynajmują, nie traktuje ich jak własne.

- Po każdym z kolejnych lokatorów muszę malować mieszkanie - mówi Krystyna Lubińska z Tczewa. - Na szczęście ci, którzy wynajmowali u mnie mieszkanie, zawsze płacili w terminie.

Tego jednak nie może powiedzieć Józef S. z powiatu tczewskiego.

- Każdego miesiąca muszę przypominać lokatorom o terminie płatności - mówi pan Józef. - Bywa, że lokatorzy wyprowadzający się z mieszkania pozostawiali je zdewastowane.

Lokatorki mieszkania pewnej kwidzynianki wyprowadziły się, a na balkonie zostawiły ...kilkanaście worków śmieci. Zabrały za to stół. Nie płaciły też za wodę, prąd i gaz.

Zdaniem eksperta

Lokalowy głód

Rozmawiamy z **Sylwią Wybraniec**, specjalistą ds. obrotu nieruchomościami w Tczewie



Fot. Andrzej Polomski

- Czy w Tczewie jest duże zainteresowanie mieszkaniami i pokojami do wynajęcia?

- Tak, zainteresowanie wynajmem mieszkań jest duże. Niestety wciąż brakuje ofert, lokali do wynajmu.

- Jakże lokale cieszą się największym powodzeniem?

- Kawalerki oraz mieszkania dwupokojowe. Ogólnie klienci pytają najczęściej o mieszkania jak najmniejsze i jak najtańsze.

- Wolą mieszkania w starym czy nowym budownictwie?

- Raczej w starym, gdyż te mieszkania są tańsze. Dla przykładu podam, że mieszkanie dwupokojowe około czterdziestometrowe w starszym budownictwie kosztuje 400 zł zaś w nowym budownictwie już 500 zł miesięcznie. Bardzo ważna jest też jego lokalizacja. Klienci zdecydowanie wolą wynajmować na osiedlu Suchostrzygi niż na Starym Mieście w Tczewie. Wpływ na to ma komunikacja, bliskość do sklepów, kościoła lub szkoły.

- Kto najczęściej wynajmuje?

- Są to głównie ludzie w wieku od 20 lat do 40 lat. Wielu to tczewiaczy, ale też osoby pracujące w ramach kontraktów, pochodzący z innych miejscowości.

- Jakże są plusy korzystania z agencji?

- Osoba zgłaszająca chęć wynajmu nie musi już szukać wolnego mieszkania. My weryfikujemy wszystkie oferty, sprawdzamy, czy mieszkanie spełnia podane kryteria przez klienta.

- Kto ustala ceny w waszym biurze?

- Jest to poniekąd od nie przyjęta kwota. My jednak nie porazowo za naszą usługę pobieramy 50 procent czynszu. Z zasady nie przekracza się 100 procent ceny miesięcznego wynajmu.

- Dziękuję za rozmowę
Rozmawiała
Anna Ewańczyk

Zdaniem studenta

Stacja droższa

Rozmowa z **Rafałem Jeka**, studentem V roku Wydziału Filologiczno-Historycznego PAP w Słupsku

- **Mieszkasz w akademiku. To przypadek czy świadomy wybór?**

- Tak jest dla mnie najwygodniej. Tutaj mam blisko do biblioteki, na uczelnię, w pobliżu mam znajomych i przyjaciół. Ważna jest także tzw. studencka atmosfera - wspólne imprezy, szaleństwo. Wreszcie ważne jest to, że mieszkanie w domu studenckim jest zdecydowanie tańsze.

- **Wielu studentów wybiera jednak mieszkanie na stacji...**

- Dawniej również mieszkałem w wynajętym pokoju. Miałem szczęście, bo trafiłem na sympatyczną rodzinę, często schodziłem do salonu i wspólnie oglądałem telewizję, bez problemu mogłem korzystać z lodówki. Inni moi koledzy mieli gorzej - słyszałem opowieści o „limitowanej” wodzie w łazience i zakładaniu specjalnych liczników przez właścicieli mieszkań.

- **Niektórzy właściciele mieszkań nie chcą ich wynajmować studentom. Skąd biorą się te uprzedzenia?**

- Pewnie taka osoba trafiła na studenta - imprezowicza. To kwestia szczęścia, a student to też człowiek - może być rozrabiak, może też być spokojnym gościem.



- Często trafiają do naszego biura pary - mówi Romuald Mąka ze Słupska. - Dla nich wynajęcie mieszkania jest sposobem na samodzielne życie.

Fot. APR/SAS



PUBLIKACJA O LUDOWYM UNIWERSYTECIE

Staraniem m.in. Marka Byczkowskiego, dyrektora Kaszubskiego Uniwersytetu Ludowego w Wieżycy, ukazała się polsko-niemiecka książka „Uniwersytet ludowy – szkoła dla życia”. To chyba pierwsza w naszym kraju tak obszerna publikacja na temat tych placówek. Zawiera szereg materiałów dotyczących niezależnej oświaty dla dorosłych – od twórców ludowych, przez rolników, nauczycieli, ekonomistów, po liderów społeczności.

(1)

WIEŻYCA, POW. KARTUSKI

Norda

Dziennik
Bałtycki

piątek 20 gromicznika 2004 r.

:5

Kaszuby. Powstają nowe oddziały i kluby ZKP

Zrzeszeniowe
ruszenie

Lata starań oddziału gdańskiego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego o powołanie partu w Sopocie wreszcie odniosły skutek. Rada Naczelna ZKP powołała 82 oddział „kra” w Sopocie. To ostatnie miasto na Kaszubach, w którym dotychczas nie było partu.

Sopocka komórka ZKP zaistniała przed trzema laty z inicjatywy członków ówczesnego zarządu oddziału w Gdańsku. Przełomem był zorganizowany w Sopocie finał konkursu Ludowe Talenty. Niebawem powołano Klub Kaszubów w Sopocie. Szefową została Regina Kaliszewska. Klub cieszył się od początku dużym poparciem prezydenta miasta Jaceka Karnowskiego, Kaszuby z rodu o tradycjach regionalnych. Dzięki aktywności kilku osób organizujących kaszubskie msze w kościele ś. Jana w Gdańsku, a zwłaszcza Hildegardy Iwan, sukcesywnie wzmacniano tę działalność.

Ogromną wdzięczność kierujemy w stronę ks. prałata Stanisława Dułaka, dziekana sopockiego i Kaszuby, który prawie przed rokiem zgodził się na zainicjowanie mszy z kaszubską liturgią zawsze w trzecią niedzielę miesiąca, o godz. 15 - mówi Hildegarda Iwan.



Na spotkaniu założycielskim klubu ZKP w Sopocie tabaką częstował prezydent Jacek Karnowski (drugi z lewej).

Fot. Jan Antonowicz

- Msze konsolidują nas, a spotkania po nich dają impulsy do nowych inicjatyw.

Równie ważne w życiu młodego partu było zaangażowanie się w działalność zrzeszeniową Aleksandra Goska z Sopotu, dziennikarza z Telewizji Gdańsk. Został on przewodniczącym klubu, a obecnie jest prezesem partu.

- W Sopocie mieszka sporo Kaszubów - podkreśla prezes oddziału. - Nasze działania mają ich połączyć, tak żeby cały region niebawem się dowiedział, że miasto to też leży na Kaszubach. W najbliższej przy-

szłości zorganizujemy wystawę prac Mariana Mokwy, wybitnego malarza z Kaszub.

Przykład Sopotu znamienuje decentralizowanie się organizacji. Niedawno powstał part w Prokowie, wzmacniając ruch kaszubski w gminie Kartuzy. Podobnie jest w przypadku oddziału w Sianowie reaktywowanego dokładnie trzy lata temu. Jesienią ubiegłego roku przywrócono do życia także oddział w Nowej Karczmie, gminnej wsi w powiecie kościerskim.

Duży ruch w strukturach ZKP obserwujemy na ob-

szarze gminy Żukowo. Dwa lata temu zawiązał się klub ZKP w Baninie, który liczy już 65 członków. Na ostatnim spotkaniu członkowie klubu zdecydowali o zmianie statusu na oddział ZKP. Z inicjatywy zrzeszeńców z Banina powstał oddział - osiemdziesiąty w Zrzeszeniu - w Chwaszczynie, który coraz śmielej podejmuje różne działania na rzecz regionu. Na ostatnim spotkaniu zrzeszeniowych liderów tej gminy podjęto działania mające doprowadzić do zawiązania komórki ZKP w Skrzyszewie.

Jan Antonowicz

Cez je czec

Droga Krzyżowa

SIANOWO. Przy sanktuarium Królowej Kaszub w Sianowie odbędzie się 5 marca, o godz. 16.30, uroczysta Droga Krzyżowa. Będzie ona ukoronowaniem budowy dzieła, o którym prezes Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Gdańsku, Edmund Zieliński, mówił: „Droga Krzyżowa zbudowana u stóp Królowej Kaszub może być pomnikiem tej miary co papiński ołtarz [w Sopocie - EP], a może nawet większej, ponieważ kaplice pozostaną tam na zawsze”.

Pomysł budowy Drogi Krzyżowej i relacje z realizacji dzieła prezentowane w programie telewizyjnym „Rodno

Zemia” zainspirowały franciszkanina z Elbląga, Zbigniewa Jaskowskiego, o sierakowickich korzeniach, do napisania rozważań o Drodze Krzyżowej w języku kaszubskim. - Otrzymujemy doskonały podręcznik, publikację uniwersalną (bo katolicką w treści), która ułatwi nam zrozumieć tajemnicę męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa - mówi ks. prof. Jan Perszon, autor recenzji książki. Fragmenty rozważań Zbigniewa Jaskowskiego czytane będą przez uznanych recytatorów na placu pielgrzymkowym w Sianowie. Po nabożeństwie odbędzie się spotkanie w Domu Pielgrzyma podsumowujące prace nad stacjami Drogi Krzyżowej, połączone z uroczystą promocją książki.

Jan Antonowicz



Pón Jezes na smierc przez Piłata skóźony.

Fot. Jan Antonowicz

Kask do smięchù

Dr Jerzy Koszałka

z Politechniki Gdańskiej opowiada dowcip:

Szpórwny knöp

- Slęchój le córeczkò, a je nen twój büzer szpórwny?

- Ale, tatku, jo. Wejle jak mē òstóniemē w jizbie sami, òd razu òn gasy wid.



Fot. archiwum

Czëtanié z Pierszi Knédzi Samuela

Dawid darėje zēcé Saulowi

Saul wëręgnał na pùstinią Zyf, a razā z nim trzē tēsāce do-brónēch Izraelitów, żebē szēkac Dawida na pùstini Zyf. Dawid razā z Abiszajā zakredlē sā w nócē do wojskōwégò lōgra; Saul prawie spōł westrzód lōgra, a jegò pēk bēl wbiti w zemiā kōle głōwē. Abner i lēdze ùsniony lezelē wkōl niégò. Tej rzekł Abiszój do Dawida: „Dzysò Bóg òddaje twójgò niedrēcha w twójā mōc. Terò dōj le, niech jò przēbijā gò pēkā do zemi, jednym pchniācym, drēdzégò nie mdze trzeba”. Dawid òdrzekł Abiszajowi: „Nie zabijōj gò! Bò chtēz bē pòdñiōł rākā na Pansczégò pōmazanca, a bē mū to ùszło bez karē?”

Tej wzał Dawid nen pēk i zbónk z wōdā òd głōwē Saula i òdeszlē prēc. Nicht jich nie ùdrzōł, nicht ò nich nie wiedzōł, nicht nie òdeckł. Wszētcē spelē, bō Pón zestōł na nich mōcny spik. Dawid òdeszedł na górā pò drēdzi stronie i stanął na czēpie górē, z daleka tak, że bēl midzē nima sztēk drodži. Tedē Dawid zawōłōł do Saula: „Hewò je krōlew-szi pēk, niech jaczī pachōłk przindze gò halac. Pón nadgrōdzō człōwieka za sprawiedlēwōtā i wiérnosc; Pón miōł òddónē cebie w mōje rāce, ale jò jich nie pòdñiōł procēm Pansczēmū pōmazancowi”. To je słowò Bòzē.

Słówka

wëręgnać - wyruszyć

lōdzer - obóz

pēk - włócznia

niedrēch - nieprzyjacieli

spik - sen

czēp - szczyt

halac - przynieść

Cez tē pówiesz?

Czējeta wa, móm ùdbā!

- Magda Bisewskò. To je czēsto fejn czēc taczē karno jak ne „Dzòtci swiātégò Wawrzińca”.

- Tomasz Gafke. A òsoblëwie miło, czej òni prawie spiēwajā ò czēcym.

- Magda Kropidłowskò. Zanòlégò, jaczim czēcym.

- T.G. Kò doch nie czēcym z bólu, le z miłotē: „Na to czēcē kòdzi żdaje. Czej sā kòchò - zēc tej lzi je! Zēc tej lzi je....

- M.K. He tam, zarò miłota. Kò wezmē, czēc mōzna spiēw skòwronka...

- T.G. Jo, òsoblëwie terò, òb zēmā...

- M.K. Jò doch nie gòdóm, że terò. Le mie chòdzy ò to, że słowò „czēc” mō pò kaszēbskù znaczeniē „słyszec”.

- M.B. Ale tēz „czēc” znaczi „czuc” na przykład zòpòch, abò mōzna tēz czēc cos do kògòs.

- M.K. A mōzna tēz czēc „òd kògòs”. Jò wczora tak pòczēła w bókù, jak jò dosta kùglā sniegù od jednégò taczégò lorbasa, że mie sā cemno zrobiło.

- T.G. Doch nie òd mie, jò nick ò tim nie czul, żebē mē wczora dze razā w sniegù bēlē.

- M.K. Jò doch nie gòdóm, że òd ce, ale òd jednégò - tēz lorbasa.

- M.B. Czējeta wa, móm ùdbā, chceta jachac na kùling. Tej pòczējeta, jak kònie piākno jidā skòk.

- T.G. Jenē jo, zarò!

- M.K. Chto chce niech jedze, jò tam sā nie czējā na taczē jazdē.

- M.B. Ale nick nie gadōj, pòczējiesz, jak sā piākno jedze pò górach i dolēznach.

- T.G. A tam je wiedno tak fejn, wiele lēdzy; młodēch, jaczich le chcesz. Mōze jiesz cos jinszégò pòczējiesz...

- M.K. He, niech stracā, pòjadā!

- T.G. Dobra, jò nēkóm w przòdk. Do ùdrzeniò büten.

- M.K. Le nēkòj tak co sā szpérów nie pòlòmiesz, a zresztā...

(wēchòdò Magda K. i dostòwò kùglā)

- M.K. Nē, ce paraluszu, żebē to ce pòkòrało róz.

- T.G. Jò doch gòdòł, że mōze jiesz co jinszégò pòczējiesz.

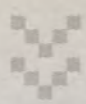
- M.K. Ale doch nie to. Jedno szczescē, że to nie bēło mōcno, bō tej mē bē jina-czi pògòdelē.

- M.B. Wa ju znòwù co mōta. Terò kùnc z przēcwiāniam, le chcēmē jic, bō ni ma czasu.

(E.P.)

NORDA
Pismiono Kaszēbsczi Zemi

Dodatek kaszubski do „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 685-47-23. Redaktor prowadzący: Eugeniusz Pryczkowski.



CO W UBIĘGŁYM TYGODNIU

■ Powiadamiałam

Marianna Wasążnik,
sołtys Jałowca:

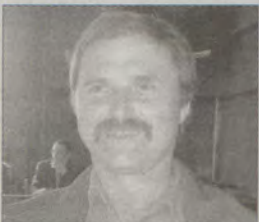
– Co ja robiłam? Dla sołectwa? Powiadamiałam mieszkańców o zebraniu wiejskim i o tym, że będzie szkolenie zielarskie, na które można się zapisywać. I to chyba tyle. Nic sobie więcej nie przypominam. Spokojnie tu u nas.



■ Wsi spokojna...

Józef Bator,
sołtys Benowa

– W minionym tygodniu? Nic. A co miałem robić? We wsi? Teraz to tu się nic nie dzieje, nie ma co robić. Z rolnikami trochę rozmawiam. Interwencji żadnych nie ma, u nas na wsi spokojnie. O, nakazy podatkowe roznosilem.



■ Zebranie odwołano

Marian Aniołkowski,
sołtys Wandowa

– Miałem mieć zebranie wiejskie, w którym miał uczestniczyć wójt, ale trzeba je było odwołać. Poza tym to nic się nie dzieje. Okres zimowy, przy drogach nic się nie robi. No chyba że śnieg chodniki zawali, to wtedy organizuję ludzi, żeby odśnieżali.



■ Dużo się dzieje

Małgorzata Kensicka,
sołtys Rozajn:

– U nas dużo się ostatnio dzieje. Kończymy remont budynku, w którym mieści się świetlica. Pieniądże otrzymaliśmy z Funduszu Odnowy Wsi. Po czterech miesiącach przerwy z powodu remontu wznowi działalność świetlica socjoterapeutyczna. Akurat kładziemy tam podłogę. Organizujemy też bibliotekę w Rozajnach. W budynku po byłej szkole podstawowej gmina wygospodarowała nam lokal o powierzchni ponad 35 m kw. Tam ustawimy też komputery, bo chcę żeby nasza biblioteka miała dostęp Internetu. Zamówiliśmy już biurka, mamy trzy komputery. Otrzymaliśmy je od sponsorów, książki też. Część została po zlikwidowaniu szkoły w Rozajnach, a aż 10 tys egzemplarzy dostaniemy z dużej biblioteki w Gdańsku.



(m. w.)

REKLAMA

Brytyjsko-polska firma marketingu bezpośredniego poszukuje Koordynatora Grupy oraz Reprezentantów Handlowych (KWIDZYN, MALBORK) do sprzedaży usług TP SA.
Doświadczenie w aktywnej sprzedaży będzie atutem.
Zgłoszenia pod adresem: praca@igfm.pl
z dopiskiem TP/POM.

27801608/A/1585

Potrzebujesz pieniędzy? Masz kłopoty finansowe?**My gwarantujemy:
Raty na każdą kieszeń**

- najniższe oprocentowanie w kraju
- stałe raty
- tylko do 28 lutego uproszczone procedury, dla firm bez US i ZUS
- ubezpieczenia od NNW

**Wniosek rozpatrujemy w 24 h BEZPŁATNIE
Nie pobieramy żadnych opłat wstępnych**

Powszechna Inicjatywa Gospodarcza „Euro 2000”
Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 1 (Zieleniak), pok. 602 c, tel. 307-44-50,
Gdańsk-Wrzeszcz, tel. 341-81-43, Gdynia, tel. 620-53-04



- SKUP ZBÓŻ – NAJWYŻSZE CENY
- SPRZEDAŻ OTRĄB
- SKUP ŻYWCA WIEPRZOWEGO I WOŁOWEGO - Elewator Dąbrówka

ELEWATOR KWIDZYN-GÓRKI | ELEWATOR DĄBRÓWKA K./SUSZA
tel./fax (055) 261 00 06, 279 09 02 | tel./fax (055) 278 78 58, 278 80 90

27801561/B/1681

Sadlinki. Wójt zarabia mniej

Szanuję radnych

Na ostatniej sesji Rady Gminy

Sadlinki radni obniżyli dodatek specjalny wójt Elżbiecie Krajewskiej wójt z 40 do 20 proc. Pani wójt komentuje decyzję radnych.

– Jak przyjęła pani decyzję radnych o obniżeniu pani dodatku specjalnego?

– Do tej pory dodatek wynosił 40 proc. Przyznaję, że to dużo. Można go przyznawać, ale nie jest to obowiązek. Nie czuję się skrzywdzona. Taka jest decyzja radnych i ja ją szanuję.

– Radni zarzucali, że nie zabiega pani o inwestycje w gminie. Zgadza się pani z tym?

– Żeby realizować inwestycje, trzeba mieć na to pieniądze. W połowie lipca ubiegłego roku spłaciśmy ostatnią ratę zadłużenia, które zostało zaciągnięte przez poprzednich włodarzy. To nie był wynik moich decyzji. Przejęłam ten dług obejmując stanowisko wójta. Przez pięć lat ciężko pracowaliśmy, by go spłacić. Teraz mamy możliwość rozwoju. A inwestycje są podejmowane. W budżecie na ten rok zaplanowaliśmy wiele prac.

– Na przykład jakie?

– Budowa kanalizacji w Nebrowie Wielkim, budowa oczyszczalni ścieków w Wiślinie i modernizacja oczyszczalni w Sadlinkach. Inne to: dokończenie budowy wodociągu z Sadlinek do Olszanicy, budowa drogi na ul. Brzozowej, dokończenie budowy ciągów pieszych w centrum Sadlinek. Na te prace zabezpieczyliśmy pieniądze w budżecie, otrzymamy także dofinansowania z innych źródeł.

– Rozumiem, że i zarzuty dotyczące tego, że nie zabiega pani o pozyskanie pieniędzy z innych źródeł np. unijnych, też nie są pani zdaniem prawdziwe?



– Nie czuję się skrzywdzona, że obniżono mi dodatek specjalny – mówi wójt Sadlinek Elżbieta Krajewska.

Fot. Małgorzata Enerlich-Kamińska

– Jeden z radnych zarzucił mi brak starań o fundusze z unijnego funduszu Sapard. Jednak gmina musi mieć wysoki wkład własnych środków. Nie było nas na to stać. Ale staramy się o pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego. Przystąpiliśmy do Pomorskiego Programu Odnowy Wsi. W Karpinach mieszkańcy remontują świetlicę, budują plac zabaw. Chcemy zgłosić kolejne wsie. Z Urzędu Marszałkowskiego otrzymamy do 50 tys zł. na remont Zespołu Szkół w Nebrowie Wielkim. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska pokryje 50 proc. kosztów modernizacji oczyszczalni ścieków w Sadlinkach.

– A co z ośrodkiem zdrowia, który jakiś czas temu zlikwidowano? To kolejny zarzut. Ten temat jakże ważny dla mieszkańców, a nie ma żadnego pozytywnego rozwiązania...

– Przyznaję, że ta sprawa nie jest załatwiona. Budynek ośrodka stoi. Dwóch lekarzy chciało tutaj przyjść, jednak bali się o pracę w związku z reformą służby zdrowia. Zależy mi jednak na załatwieniu tej sprawy. Ośrodek będzie na pewno.

– Mówi pani o innych lekarzach. Czy nie można dogadać się z lekarzem, który od wielu lat leczył tutaj chorych, a który nie może przyjmować na

miejsu, bo nie przedłużono mu umowy dzierżawy lokalu?

– Podejmowaliśmy wiele prób rozmów, jednak nie przyniosły one pozytywnego rozwiązania. Nam zależy na uruchomieniu punktu medycznego w Nebrowie Wielkim. Ale ten lekarz, o którym pani mówi, nie chce się tego podjąć. Był to warunek umowy, który nie był realizowany. My nie stwarzaliśmy żadnych dodatkowych warunków, ani nie podwyższaliśmy czynszu. Zależało nam na przychodni w Sadlinkach i Nebrowie. Niestety w tej kwestii nie mogliśmy się dogadać.

Rozmawiała:
Justyna Sikorska

Chcą ją odwołać

■ Czy będzie referendum

Podpisy kilkuset mieszkańców gminy Sadlinki znalazły się pod wnioskiem o odwołanie ze stanowiska wójta Elżbiety Krajewskiej, który zgodnie z procedurą w takich przypadkach trafił do gdańskiej oddziału Krajowego Biura Wyborczego. Zebrano wymaganą liczbę podpisów, wniosek brany jest więc pod uwagę. Mieszkańcy zarzucają wójt Elżbiecie Krajewskiej, m.in. brak należytej dbałości o gminę.

Teraz Krajowe Biuro Wyborcze (oddział w Gdańsku) bada, czy zasadne jest przeprowadzenie referendum o odwołanie wójta Gminy Sadlinki z piastowanej funkcji, bo o to wnioskowali mieszkańcy. W najbliższych dniach zapadnie decyzja. Jeśli spełnione zostaną wszystkie wymogi prawne, a KBW uzna, a złożenie wniosku miało solidne podstawy, ogłosi referendum w gminie Sadlinki. To mieszkańcy zdecydują, czy chcą mieć nowego wójta, czy nie.

Elżbieta Krajewska, wójt Sadlinek, nie chce na razie komentować tej sprawy.
– Najłatwiej jest krytykować. Jednak ja poczekam na decyzję KBW. Wtedy będę mogła skomentować zaistniałą sytuację – mówi Elżbieta Krajewska.
O decyzji KBW poinformujemy Czytelników w najbliższych wydaniach „Dziennika”.

(just)

Doniósł prokuraturze

■ Lista zarzutów

Pewnego mieszkańca gminy Sadlinki drażni niegospodarność wójta gminy. Tak napisał w doniesieniu do Prokuratury Rejonowej w Kwidzynie. Zarzucił on jej m. in. brak gospodarności oraz niedopełnianie obowiązków wynikających z pełnionej funkcji. Władysław W. zarzuca pani wójt także nieprawidłowości przy budowie garaży, tolerowanie nieporządku przy ul. Brzozowej, niewłaściwą politykę prozdrowotną, która doprowadziła do likwidacji w Sadlinkach ośrodka zdrowia, nieodpowiednią lokalizację oczyszczalni ścieków, zaniedbania w sprawie cmentarza przy ul. Leśnej oraz pozwolenie na bezprawne garażowanie samochodów ciężarowych na ul. Lipowej.

Zauważa też, że samorząd gminy Sadlinki, jego zdaniem, miał także nie złożyć żadnego wniosku o dotację z funduszy unijnych, podczas gdy pozostałe gminy powiatu kwidzyńskiego złożyły po kilka, a nawet kilkanaście takich wniosków. Po raz pierwszy doniesienie do prokuratury w tych sprawach Władysław W. złożył w początkach listopada ubiegłego roku. Jednak postępowanie prokuratura umorzyła na początku stycznia tego roku. Po wniesieniu zaskarżenia przez mieszkańca będzie ponownie rozpatrywane.

(chan)

Koncert. Kwartet klarnetowy

Był dumny

Grzegorz Wiczorek, Marek Schiller, Barbara Pappelbaum oraz Bogdan Ociepszak jako kwartet klarnetowy Akademii Muzycznej w Gdańsku, zagrali dla kwidzyńskiej publiczności. Koncert był wyjątkowy, bowiem B. Pappelbaum jest byłą uczennicą kwidzyńskiej szkoły muzycznej.

– Jestem niezmiernie dumny – mówił Andrzej Dubieniecki, nauczyciel Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Kwidzynie. – Basia Pappelbaum była moją uczennicą.

Klarneciści zaprezentowali muzykę bardzo różnych okresów, od baroku do muzyki XX wieku. Na koniec usłyszeliśmy też część rozrywkową: „Sumertime” Gershwina, „Różowa Pantera” Manciniego czy „Yesterday” The Beatles.

– Kwartet tworzą byli uczniowie profesora Andrzeja Pietrasa, nieżyjącego już nauczyciela gdańskiej akademii – mówi B. Pappelbaum. – Podobny kwartet prof. Pietras założył 15 lat temu, a w marcu ubiegłego roku postanowiliśmy powrócić do tradycji, która on zapoczątkował, i stworzyć podobny zespół. Ja zostałam zaproszona do uczestnictwa w nim, ponieważ byłam ostatnią uczennicą profesora Andrzeja Pietrasa. To dla mnie ogromny zaszczyt i powód do dumy. W końcu idę razem ze swoimi wykładowcami. To wyjątkowa sytuacja.

(fox)

Rozmowa. Klarnet wybrał mój tata

Sentymentalny powrót

Na pytania odpowiada Barbara Pappelbaum, klarnecistka, była uczennica Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Kwidzynie. Teraz jest studentką Akademii Muzycznej w Gdańsku.

– Jest absolwentką kwidzyńskiej szkoły muzycznej?

– Tak naprawdę nie skończyłam tej szkoły. Uczylałam się tutaj tylko 3 lata, a dyplom otrzymuję się po 4 latach nauki. Za namową nauczyciela Andrzeja Dubienieckiego, spróbowałam jednak rok wcześniej zdawać do szkoły średniej. Udało się i dzięki temu, bez dyplomu szkoły podstawowej, której już nie kończyłam, dostałam się do liceum w Gdańsku.

– Jak się grało przed kwidzyńską publicznością?

– Był to dla mnie szczególny moment, bo zawsze powracam do Kwidzyna z radością, z nutką sentymentu. Tutaj zaczynałam, wiele też zawdzięczam Andrzejowi Dubienieckiemu. To właśnie on wprowadził mnie w świat klarnetu, był moim pierwszym nauczycielem. Pamiętam, że bardzo lubiłam chodzić do tej szkoły. Spędzałam tutaj długie popołudnia i wieczory, muzyka była dla mnie wielką frajdą.

– Dlaczego klarnet? Niewiele kobiet gra na tym instrumencie.

– Początkowo nie chciałam klarnetu. Wszystkie moje koleżanki grały na skrzypcach,



Na klarnecie gra niewiele kobiet. Barbara Pappelbaum polubiła jednak ten instrument i odnosi sukcesy na koncertach.

Fot. Małgorzata Enerlich-Kamińska

fortepianie lub flecie. To tata wybrał go dla mnie, właśnie dlatego, że jest mało popularny wśród dziewcząt. Do dziś pamiętam, jak strasznie męczyłam się z klarnetem na początku nauki. W szkole średniej było już lepiej. Okazało się, że jestem rodzynkiem wśród chłopców i podobał mi się ten układ. Polubiłam klarnet

i nie zamieniłabym go na żaden inny instrument.

– Z jakimi problemami zmagala się młoda klarnecistka?

– Najbardziej zapamiętałam stres przed publicznymi występami. Pamiętam ten paraliż na scenie, bałam się ludzi. Dźwięk gdzieś tam drżał, palce dygotały i myślało się wówczas o najgorszym.

Z czasem liczba koncertów zrobiła swoje. Nadal odczuwam jednak wpływ adrenaliny podczas występów, ale jest to raczej trema mobilizująca. Przed tym koncertem w Kwidzynie również miałam wiele obaw, bo przecież wiele osób z tej szkoły pamięta mnie jako uczennicę. To jednak podziało na mnie motywująco i chcia-

łam zaprezentować się jak najlepiej.

– Podczas koncertu stawiano Cię za przykład, że warto zostać muzykiem. Czy jesteś zadowolona z wybranej drogi życiowej?

– Zdaję sobie sprawę, że w dzisiejszych czasach zawód muzyka to niezwykle ciężki kawałek chleba. Jak do tej pory wszystko fajnie się układa. Udało mi się grać w zastępstwie w filharmonii i operze.

Wskoczyć jednak na stałe miejsce do orkiestry jest w Trójmieście niezwykle trudno. W tej chwili funkcjonują tam cztery orkiestry, w których gra dwóch lub trzech klarnecistów zatrudnionych na etatach. Ta liczba się nie zmienia. Za rok kończę szkołę i coraz częściej odczuwać niepokojącą nutkę refleksji. Jest to bardzo trudna praca, ale takie chwile, jak ta podczas koncertu w Kwidzynie, sprawiają niesłychanie wiele radości.

– Jakie jest twoje największe osiągnięcie?

– Największe osiągnięcia jeszcze przede mną. Zawsze świetnie się czuję, jak zagram dobrze na koncercie. Jak potem ktoś pojdzie do mnie i powie, że podobało mu się i coś przeżył, to jestem szczęśliwa, to niezwykle miłe. Właśnie to są małe sukcesy, które mobilizują i pokazują, że warto grać, warto się starać. Mam nadzieję, że nigdy nie pozbędę się takiego uczucia.

Rozmawiał:
Mirosław Wiśniewski

Po premierze. Teatr Scena 2

Podeksycytowani

Aktorzy Teatru Scena 2 po raz kolejny zaskoczyli publiczność. Tym razem widzowie byli współuczestnikami poszczególnych scen, brali też udział w budowaniu akcji. Po spektaklu rozmawialiśmy z kwidzyńskimi aktorami, którzy podzielili się swoimi spostrzeżeniami.

Klaudia Sidor: – Spektakl był od początku do końca efektem naszej wspólnej pracy. Każda scena, każda etiuda powstała jako skutek rozmów z panem Adamem Karasiem. Jesteśmy grupą demokratyczną, która razem pracuje i razem podejmuje decyzje.

Julia Hryniuk: – Jeśli mieliśmy swoje pomysły, to pan Adam Karaś starał się je udoskonalić dla potrzeb sceny. Natomiast jeśli to reżyser coś sugerował, my również staraliśmy się to przerobić.

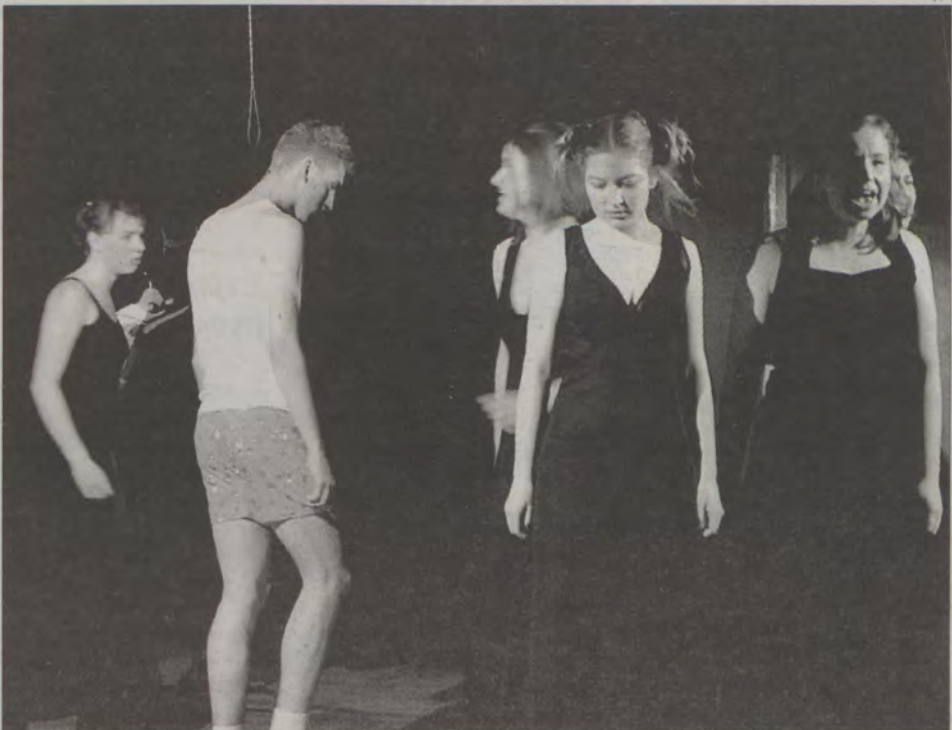
Wojciech Rusin: – Przygotowując się do tego spektaklu, ćwiczyliśmy pojedyncze sceny. Całość przedstawienia nas zaskoczyła. Razem ze światłami i dźwiękiem, wszystko okazało się niezwykle spójne. Początkowo baliśmy się, że te pojedyncze etiudy nie stworzą razem całości. Nie mieliśmy wyobrażenia, jak to będzie wyglądać połączone razem.

Agata Brzezińska: – Przygotowania premierowe były bardzo burzliwe, a sam spektakl był kilkakrotnie odwołany. Ostatecznie pokonaliśmy wszelkie przeszkody i najgorzej chyba nie wyszło. Najbardziej obawialiśmy się reakcji publiczności, ale chyba wszystkim się podobało. Na razie jesteśmy zbyt podeksycytowani, aby mówić o tym, co udało nam się zrobić.

(fox)

Byliśmy przy tym. Wystąpili najmłodszy aktorzy

Szczere oklaski



Młodzi aktorzy Teatru Scena 2 dali wystawili wyjątkowy spektakl. Ich ciężką pracę nagrodzono gromkimi brawami. Nawiązali kontakt z widzami, którzy poczuli się współtwórcami przedstawienia.

Fot. Małgorzata Enerlich-Kamińska

Opinie. Dialog z widzami

Bez rutyny

Aktorzy oraz i Adama Karaś, twórca Sceny 2 obawiali się reakcji publiczności. Po raz pierwszy bowiem włączoną ją w akcję.

– Mimo że materiał teatralny był całkiem nowy, spektakl wypadł bardzo dobrze – mówi Eligiusz Geldon z Kwidzyńskiego Centrum Kultury. – Widać świeżość i brak zbędnej rutyny w grze aktorów. Dodajmy do tego tematykę doskonale dopasowaną do sposobu myślenia młodzieży i otrzymamy piorunujący efekt.

Zadowolony był także twórca teatru i reżyser spektaklu Adam Karaś. Jak zaznaczył, za każdym razem spektakl robi na nim coraz większe wrażenie.

(fox)

Kwidzyn. Młodzi biznesmeni z Liceum Ekonomicznego

Fachu uczą się nie tylko z podręczników

Założyli dwie firmy. Zrobili biznesplan, kapitał początkowy utworzyli z własnych środków. Wybrali zarząd, dyrektorów poszczególnych działów i prezesów. Potem wymyślili produkty i zaczęli je sprzedawać. Zarobione pieniądze odkładają na książeczkach oszczędnościowych. Prowadzą księgi rozchodów i przychodów, wypełniają deklaracje dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Urzędu Skarbowego. Biznesmeni z liceum – mówią o sobie.

Uczniowie czwartej klasy Liceum Ekonomicznego w Kwidzynie przedsiębiorczości nie chcieli uczyć się tylko z podręczników.

– Żadna książka, nawet najlepsza, nie zastąpi praktyki – twierdzą młodzi ludzie.

Klasa na pół

Gdy nauczycielka ekonomiki Agnieszka Lewandowska opowiedziała im o projekcie Fundacji Młodzieżowej Przedsiębiorczości, zachęcającym uczniów do zakładania szkolnych firm, nie zastanawiali się długo.

– Postanowiliśmy spróbować. Doszliśmy do wniosku, że nawet gdyby miało nam się nie udać, to zawsze będzie to dla nas jakaś nauka na przyszłość – mówi Olimpia Forys, jedna z uczennic. – A teraz gdy nasza firma przynosi zyski, mamy nadzieję zakwalifikować się do następnego etapu.

Klasę podzielili na pół. Jedni założyli firmę produkującą gipsowe figurki, drudzy – witraże.

Zarządzili między sobą zbiórkę pieniędzy. Od czegoż przeciż trzeba było zacząć. Kapitał początkowy każdej z firm wyniósł około 100 zł.

– Składaliśmy się po 5 lub 7 zł – dodaje O. Forys. – To niewiele.



Czwartoklasiści kwidzyńskiego Liceum Ekonomicznego założyli firmy, zrobili biznesplan, wybrali dyrektorów i zaczęli zarabiać pieniądze.



Olimpia Forys (z lewej) i Sylwia Rudnicka to prezeski firm „Kaprys” i „Apus”, które założyli uczniowie IV klasy Liceum Ekonomicznego w Kwidzynie.

Wybrali zarząd, dyrektorów poszczególnych działów (finansowego, administracyjnego, marketingu i produkcyjnego) i oczywiście prezesów. Osoby z działów finansowych założyły książeczki oszczędnościowe, na które co miesiąc wpłacają zyski ze sprzedaży wyrobów.

– Kont firmowych nie mogliśmy założyć, bo prze-

cież te firmy nie są prawdziwe, przynajmniej dla banku – wyjaśnia Sylwia Rudnicka.

Apus i Kaprys

Trzeba też było wymyślić nazwy dla przedsiębiorstw. Po burzliwych obradach stanęło na „Kaprysie” (figurki gipsowe) i „Apusie” (witraże). Prezesami zostały Olimpia Forys i Sylwia Rudnicka.

– To odpowiedzialne zajęcie i niezła lekcja na przyszłość – śmieje się Sylwia.

– Po tych kilku miesiącach zarządzania „Kaprysem”, wiem już, że w przyszłości raczej nie zdecyduję się na stanowisko prezesa w prawdziwej firmie – twierdzi Olimpia.

Dyrektorzy finansowi prowadzą pełną dokumentację. By się tego podjąć, musieli najpierw zapoznać się z zasadami prowadzenia księgi przychodów i rozchodów, ewidencji zakupu i sprzedaży, wypełniania deklaracji podatkowych i do ZUS.

– Przyjęliśmy I stopień skali podatkowej, czyli 19 proc., a jeśli chodzi o ZUS, to płacimy urzędową składkę ubezpieczeniową dzieloną przez tysiąc. Pieniądze wpłacamy na konto Rady Rodziców. Co miesiąc wysyłamy deklarację do Fundacji Młodzieżowej Przedsiębiorczości. Gdybyśmy się spóźnili, oni nałożą na nas karę – tłumaczy Marta Kuc, dyrektor finansowy w firmie „Kaprys”.

Z zerem różnie bywa

Każdy z działów odpowiada za coś innego. Marketingowy rozkleja reklamowe hasła, zachęca do kupowania produktów, administracyjny pisze raporty zebrań, a finansowy dba, by firma, jeśli nie przynosi zysków, przynajmniej wychodziła na zero.

– Z tym zerem to różnie bywa. W styczniu zabrakło nam dziesięć złotych żeby być na plusie. W lutym prawdopodobnie nie będzie lepiej – martwi się prezes Rudnicka.

W „Apusie” za finanse odpowiada Justyna Olewińska. Podobnie jak jej prezes, ma nadzieję, że ich kłopoty są przejściowe.

W „Kaprysie” wygląda to wszystko nieco lepiej. Firma produkująca figurki z gipsu w styczniu miała kilkadziesiąt złotych zysku. W połowie lutego już wiedzieli, że i ten miesiąc zakończą z zyskiem.

– Walentynki trochę nas podratowały. Nawet nauczyciele kupowali zrobione przez naszą firmę upominki – mówi Olimpia Forys.

Oba przedsiębiorstwa działają na zasadach spółki cywilnej. Wspólnikami są

wszyscy uczniowie. I wszyscy, bez względu na to, czy przypadło im stanowisko dyrektora czy prezesa, pracują w dziale produkcyjnym.

– Przedmioty do sprzedaży robimy w swoich domach. Oczywiście są przypadki, że ktoś nie może, zapomniał, czy zwyczajnie mu się nie chciało. Tłumaczymy, że nie może być tak, że ktoś udziela się wszędzie, a ktoś nigdzie. Owszem zdarzają się sprzeczki, ale w końcu od tego są prezesi, by potrafili załatwiać takie sprawy. Bez szkody dla firmy – uważa S. Rudnicka.

A może obie?

Działalność zakończą 30 kwietnia. „Apus” ma jeszcze dwa miesiące, by wyjść na prostą.

– Może gdybyśmy lepiej reklamowali nasze produkty, to coś by się ruszyło – zastanawia się szef marketingu Małgosia Ruszkiewicz – Tylko że prócz myślenia o promocji firmy, muszę znaleźć czas na inne przedmioty, na naukę.

Po rozwiązaniu firm, rozliczeniu się z ZUS i Urzędem Skarbowym, końcowe deklaracje prześlą do FMP. Tam zdecydują, czy zaprosić którąś z kwidzyńskich firm do ogólnopolskiego finału na najlepsze młodzieżowe mini-przedsiębiorstwo. A n? pojedą obie?

– Bo my nie traktujemy siebie jako konkurencji. Wręcz przeciwnie, jesteśmy partnerami – zapewniają nastoletni prezesi. – Konsultujemy się w wielu sprawach. Zresztą, chodzimy do jednej klasy, nie wyobrażamy sobie, że moglibyśmy nie współpracować.

Jeśli wygrają, podczas wakacji będą reprezentować Polskę w konkursie miniprzedsiębiorstw w Paryżu albo na warsztatach poświęconych biznesowi w Madrycie.

A jeśli nie wygrają?

– To nic. Samym sukcesem było założenie firmy i prowadzenie jej. Już bardzo dużo się nauczyliśmy. Teoria jest ważna, ale my prócz teorii mamy jeszcze wiedzę praktyczną – dodaje Olimpia Forys.

(m. w.)

Zdjęcia: Małgorzata Enerlich-Kamińska

Pomysł z Ameryki

Konkurs wymyślili Amerykanie ponad 80 lat temu. Przed Wielkim Kryzysem tysiące młodych ludzi ze wsi przybywało do miasta. Rosło bezrobocie, przestępczość, zapelniali się przytułki. Władze postanowiły pomóc. Założyły Junior Achievement Foundation, w której biznesmeni uczyli działalności gospodarczej. Dziś placówki fundacji działają w 112 krajach świata. W Polsce Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości istnieje od 1990 roku. Realizuje programy w 40 tys. szkół.

Kwidzyn. Mistrz Ortografii 2004

To mój żywioł



Zrobiła 32 błędy i wygrała. Wioletta Hillar jest tegorocznym mistrzem ortografii w powiecie kwidzyńskim.

Fot. Małgorzata Enerlich-Kamińska

Wioletta Hillar po raz drugi z rzędu została kwidzyńskim mistrzem w poprawnym pisaniu. Podczas X konkursu „Szukamy Mistrza Ortografii” organizowanego przez Gimnazjum nr 1, zrobiła tylko 32 błędy. O trzy błędy mniej od Bożeny Kowalskiej. Trzecie miejsce zajęła Jadwiga Wodejko, której naliczono 37 pomyłek.

– Specjalnie się nie przygotowywałam – mówi W. Hillar. – Jedynie przez kilka wieczorów powtórzyłam zasady ortograficzne.

GAR W triumfie pani Wioletty ma również swój udział jej

mąż, który namówił ją do udziału w tym roku.

Przywiózł ją mąż

– Właściwie nie musiałem jej przekonywać zbyt długo. Widać było, że bardzo chce spróbować swych sił w tym konkursie – mówi Jacek Hillar. – Tego dnia miała jednak zajęcia na studiach i nie chciała ich opuszczać. Zaproponowałem jej, że przyjadę po nią do Bydgoszczy i przywiozę na konkurs. Nie sprzeciwiała się.

Był to już piąty start Wioletty Hillar w kwidzyńskim konkursie. Za pierwszym razem zajęła III miejsce, później II, a dwa lata temu była piątą. Jak sama przyznaje, wów-

czas dyktando było wyjątkowo trudne. Ostatnie dwa lata to pasmo sukcesów. Zazwyczaj jednak startowała razem z bratem Krzysztofem, który tym razem nie mógł się zjawić w Kwidzynie. Jak wyznała siostra, służy teraz w straży granicznej i nie mógł się zwolnić, jednak na pewno zająłby II miejsce.

Sprawdziła w Internecie

– Już po napisaniu tekstu liczyłam na miejsce w pierwszej piątce – mówi Mistrz Ortografii 2004. – Byłam wówczas przekonana, że zrobiłam jedynie trzy błędy w wyrazach: mozzarella, manicure i cheeseburger. Gdy

sprawdziłam tekst dyktanda zamieszczony w Internecie, okazało się, że pomyłek jest dużo więcej. Moja nadzieja na dobre miejsce była więc coraz mniejsza.

Choć triumfatorka zrobiła w dyktandzie 32 błędy, to najczęściej były to pomyłki przy pisowni łącznej lub wielkiej i małej literze. Wyrazy takie jak: ekstra mocne, ekstradiesel czy m/s „Hurraoptymista” sprawiły laureatce sporo problemów. Po cichu liczyła jednak na dobrą lokatę.

– Gdy odczytano miejsca V-IV, powiedziałam sobie: teraz będzie moje nazwisko – mówi. – Gdy jednak minęło III, a potem II miejsce, stwierdziłam, że musiałam znaleźć się poza pierwszą ósemką konkursu.

Drżały ręce

Zupełnie nie byłam przygotowana na wygraną, co chyba było widać. Gdy wychodziłam odebrać nagrodę, to tak drżały mi ręce, że nie potrafiłam utrzymać dyplomu.

Ortografia to jej żywioł i dobrze się w nim czuje. Często też wyłapuje błędy w telewizji lub czasopiśmie. Czy jednak będzie bronić tytułu także w przyszłym roku? Nie wiadomo. Przyznaje, że poważnie myśli nad trzykrotnym zwycięstwem w tym konkursie.

– Może jednak dam szansę innemu – mówi z uśmiechem. – Dziś po prostu cieszę się ze zwycięstwa.

(fox)

PODYKTUJ KOMUŚ

■ Właśnie to pisali

Publikujemy fragment konkursowego dyktanda:

„I znowuż przyszło nam zmierzyć się z zawiłościami ortografii. Niechybnie tekst najeżony będzie jakimiś dziwnie brzmiącymi wyrazami, których znaczenia domyślać się należy. Właściwie to wszystko co trudne, już odhaczyliśmy. Zdążyłem już nawet obiecać uczestnikom, że nigdy nie przekroczymy spiżowej bramy, udając się na Spisz i nie będziemy wtrącać żadnych gulaszy ani zapijać chałki żętycą, żłopiąc ją bez opamiętania. Były już jakieś rzadko używane dziwolągi, np.: obwarzanki, chomąta i chałaty, wędrowki po postsłowińskich wioskach, po rubieżach albo Kresach Wschodnich, gdzie porohy i Huculki, gdzie kiedyś na pohybel ganiał po chaszczach jakichś hultajskich hajduczków w hełmach potomek chanów, co potykał się z którymś z polskich hetmanów. Jak pamiętamy, dnia pewnego ów hoży zuch zwany Herkulesem Chrobrym ośmieszył niechlubnie herszta hordy szwedzkiej i tureckiej.

No i cóż, mamy mały jubileusz. Powspominajmy więc nieco. Dręczyłem Państwa wędrowkami po województwie małopolskim i innych zakątkach Małopolski, tudzież powiatu kwidzyńskiego i obrzeżach Słowińskiego Parku Narodowego. Na trasach naszej wędrowki spotykaliśmy rośliny i ptactwo wszelakie, a to: bażynę czerwoną, macierzankę, bażanty, mysikróliki, homary, gęzółki, pustułki, czyżyki, rozkrzyczane ksyzyki, rottweilery i sznauclery. Pojawili się nawet niebываły potwór, który gdzieś niedługo czyhał na każdego, ktokolwiek by pojawił się w okolicy zamierzchniego, zrujnowanego zamczyska pełnego nietoperzy. Ruiny te, jak pamiętamy, odwiedziły dwie przyjaciółki: Heliodora i Honoratka. Potwór nic nie robił był sobie z tego, że panny płocze zabrały ze sobą staroświeckie, metaloplastyczne, nie byle jakie lusterko, nożyczki, archaiczny rdzawo nakrapiany, zaśniedział nóż, różowiuchną włóczkę oraz ekstranowoczesną ze wszech miar, dobrze żarzącą się z nowiuchną żarówką latarkę. Notabene w korytarzach, krużgankach i na współprzeżartych przez korniki heblowanych ścianach wiszą dalej portrety nieżyjących przodków, które nic nie robią sobie z halogenów. Zażyłe druhy żywając niechęć i drząc z przerażenia zeszły powtórnie po chyboliwych, skrzypiących schodach i zachnąwszy się co nieco, czmychnęły w kierunku wyjścia, ulegając halucynacjom i mirażom imaginacji. A potwór szuru – buru, łubu – du, ni stąd, ni zowąd ościęzale włókił się w stronę zatrzwożonych dziewcząt. Do dziś dziewczuszki nie są pewne, zjawiał li to była, czy się to niechybnie wydarzyło?

Aha, Anno Domini 2002 były bajdurzenia krakusa, co wychlał niemało, bo jako niepełna pięcioipółletni brzdąc nie raz, nie dwa snuł niewyobrażalnie śmiałe marzenia o podróżach na nieznane lądy. Dziś jeszcze bardziej przyprószone siwizną, po kolejnych zaimprovizowanych naprędce codwutygodniowych konsultacjach z żonką definitywnie odłożył ad acta mrzonki o dalekich wożach. Wiadomo już, że za półdarmo, bez superzarobków i bez ekstragaży wojaży nie będzie.

(red.)

Kwidzyn. „Hybrydy i dziwolągi. Przekrój przez lata hucpy”

Trudność ekstra mocnych

Dyktando „Hybrydy i dziwolągi. Przekrój przez lata hucpy” okazało się niezwykle trudne dla wszystkich uczestników. Tekst tradycyjnie przygotował Marek Wawryniuk, dyrektor Kwidzyńskiego Centrum Kultury, polonista i były dyrektor „Jedynki”, szkoły, w której od początku odbywa się dyktando.

– Podczas sprawdzania prac bazowałyśmy na tekście podanym przez pana Wawryniuka – stwierdziła Elżbieta Kaniecka z kwidzyńskiego Gimnazjum nr 1. – Jednak zanim zaczęłyśmy czytać, dodatkowo obłożyłyśmy się różnymi słownikami. W sytuacji spornej, zawsze ocenialiśmy pracę na korzyść piszącego. Najpierw dokładnie sprawdzaliśmy każdy tekst, a potem kontrolowały go także inne osoby. Nie mogliśmy popełnić żadnego błędu. W porównaniu do ubiegłorocznego, w tym tekście było o wiele więcej możliwości popełnienia błędów.

Według organizatorów najczęstsze błędy związane były z wyrazami regionalnymi lub zwrotami mało znanymi dla piszących dyktando. Zwroty takie jak: m/s „Hurraoptymista” czy ekstra mocne sprawiły konkursowiczom wiele problemów. Jako co roku, kilka osób podczas pisania poprawiało dobrze już napisane wyrazy.

– Już podczas konkursu obstawiamy kto zostanie laureatem – mówi E. Kaniecka. – Nie wiemy oczywiście nic o debiutantach w naszym konkursie, ale wiemy, na co stać naszych stałych uczestników. Po prostu, że sprawdziły się nasze przewidywania.

Pierwsza dziesiątka prezentowała się następująco: Wioletta Hillar, Bożena Kowalska, Małgorzata Wodejko, Dorota Białkowska, Hanna Cieślak, Małgorzata Klein, Adam Słomski, Joanna Kowalska, Anna Bińczak i Kamila Szych.

(fox)



Tegoroczne dyktando było wyjątkowo trudne – przyznają to uczestnicy i nauczyciele sprawdzający ich teksty.

Fot. Małgorzata Enerlich-Kamińska

REKLAMA

**UCZELNIA
Z AKREDYTACJĄ
Elbląska Uczelnia
Humanistyczno-Ekonomiczna**

do 8 marca prowadzi nabór
na studia magisterskie
na kierunku pedagogika
oraz na studia zawodowe
w specjalnościach:

- resocjalizacja ■ praca socjalna
- administracja,
- edukacja społeczno-obywatelska
- zarządzanie marketingowe
przedsiębiorstwem,
- logistyka i transport.

**BOGATA OFERTA STUDIÓW
PODYPLOMOWYCH**

REKRUTACJA UL. LOTNICZA 2,
TEL. (055) 23 93 810
WWW.EUH-E.EDU.PL

Sprawa dla reportera

Reporter
**Małgorzata
Enerlich-
Kamińska**

- Wiesz o czymś ciekawym?
 - Coś cię denerwuje?
 - Nie możesz czegoś załatwić?
- Zadzwoń do redakcji „Dziennika” w Kwidzynie. Spróbujemy pomóc. Kontaktuj się z naszym dyżurnym reporterem. Opinie i uwagi można też zgłaszać w Internecie db.kwidzyn@prasabalt.gda.pl.
■ Tel. 262 40 45

Nasza rada. Zajęcie dla rodziców

Chętnie do szkoły



Marek Lewicki poddaje się artystycznemu makijażowi twarzy.

Fot. archiwum

Czy to możliwe, aby osoby, które ukończyły 30 lat chodziły do szkoły podstawowej lub gimnazjum? Okazuje się, że tak. I nie oznacza to, że nie przykładali się do nauki, gdy byli dziećmi. Mieszkańcy Sadlinek, którzy należą do Rady Rodziców przy Zespole Szkół, chętnie odwołują się do placówki i organizują ciekawe zajęcia nie tylko dla dzieci, ale i dla dorosłych.

Rzeczywiście Rada Rodziców bardzo aktywnie działa. Przygotowują m. in. zabawy charytatywne, festyny, loterię fantową – chwali Andrzej Rupieta, dyrektor ZS w Sadlinkach.

Dochód z tych imprez przeznaczany jest np. na wyposażenie szkoły, na nagrody dla uczniów. Rodzice organizują konkursy i zabawy, w których sami też uczestniczą.

Przygotowaliśmy już zabawę sylwestrową, kulig z ogniskiem, konkursami i nagrodami dla uczniów. Dzieci były zadowolone i my także wspaniale się bawiliśmy – zapewnia Alicja Czechowicz, przewodnicząca RR.

Rodzice już planują kolejne przedsięwzięcia. Jak się okazuje, szkoła może nie tylko uczyć, ale i wypełniać wolny czas. Zwłaszcza, gdy włączają się w to rodzice.

(just)

Dla Czytelników. Konkursy dla każdego
Nagrody

Zadzwonili, przekonali nas i wygrali. Kolejnym posiadaczem zestawu simplusa stał się Łukasz Zygmunt.

– Mój tata wyjeżdża za granicę na kilka miesięcy. Rozmowy telefoniczne są drogie. Dzięki simplusowi mógłbym pisać do niego sms-y. Wiedziałbym, co u niego słychać i mama byłaby spokojna – tym nas przekonał.

Konkurs o zaproszenie do restauracji Casablanca wygrała Beata Kocik, która marzyła o tym, by zaprosić męża na kolację z okazji jego urodzin. Spełniliśmy jej marzenie.

Proste zasady

Laureatką naszego konkursu jest też Anna Obuchowska, która marzy o tym, by dzięki telefonowi komórkowemu mieć łatwiejszy kontakt z ukochanym.

Zaproszenie na obiad dla dwóch osób w stołówce IMPEL GROUP wygrał Mieczysław Kotowski.

– Urodziłem się w domu, który stał obok budynku, w którym teraz mieści się stołówka – powiedział.

Bez wahania przyznaliśmy mu nagrodę.

Dzisiaj na Czytelników czekają kolejne nagrody. Zasady konkursów są proste, takie jak co tydzień – trzeba przekonać reportera, że to właśnie Wam należy się nagroda. Czekamy na ciekawsze i oryginalne uzasadnienia, które przyjmujemy pod nr tel. 262 40 46.

Casablanca

Chyba wszyscy mieszkańcy Kwidzyna znają



Łukasz Zygmunt w dziennikowym konkursie wygrał minizestaw simplusa.

Fot. Mirosław Wiśniewski

smak shoarmy, z której słynie marokańska restauracja Casablanca. Serwowane są tam potrawy arabskie i śródziemnomorskie. Dla naszych Czytelników mamy dwuosobowe zaproszenie do tej restauracji. W godz. 15.15-15.30 dzwonić po tę nagrodę.

Plus GSM

Niespodziankę mamy także dla miłośników telefonów komórkowych. Wraz ze Sklepem Firmowym Plus GSM przy ul. Braterstwa Narodów 40 w Kwidzynie przygotowaliśmy minizestaw simplusa w tarifie team. W godz. 15.15 – dzwonić po tę nagrodę.

Siłownia Magnum

Towarzystwo Rekreacyjno-Sportowe Magnum,

które mieści się przy ul. 11 Listopada 27 w Kwidzynie, ufundowało miesięczny karnet na siłownię lub na aerobik. Można tam nie tylko poćwiczyć, ale i uzyskać fachową poradę, wskazówki, jakie ćwiczenia stosować. W godz. 15.30-15.45 – dzwonić po darmowe karnety.

Stołówka

Jeżeli nie uda Wam się wygrać zaproszenia do Casablanki, macie szansę na dwuosobowe zaproszenie do Stołówki IMPEL GROUP w Kwidzynie przy ul. Lotniczej 1. Można tam spróbować wielu wykwintnych dań, przyrządzanych według oryginalnych przepisów. Po tę nagrodę dzwonić w godz. 15.45-16

(just, AS)

Dyskoteka. Zadzwoń po wejściówkę

Zabawa do białego rana

Mamy darmowe wejściówki do dyskoteki Rink-Weis w Kwidzynie. W piątek w godz. 16-19.30 będzie zabawa dla dzieci, z konkursami i prezentami. Wstęp

2 zł. O godz. 21 karaoke. Wstęp za darmo. O godz. 24 impreza klubowa i największe przeboje z list europejskich.

W sobotę w godz. 20-21.30 Wstęp za darmo, od

21.30 za 7 zł. Mamy 6 wejściówek. Aby je otrzymać, należy zadzwonić do redakcji „Dziennika” w Kwidzynie dziś o godz. 14, tel. 239 40 93.

(just)

Podaj rękę. Gdy potrzebujesz pomocy

Kurtki, obrusy, ścierki i ręczniki

Nasza rubryka cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Dzwonią do nas Czytelnicy, którzy potrzebują pomocy, a także ci, którzy chcą pomóc innym.

Jesteśmy z żoną w trudnej sytuacji. Potrzebujemy lodówki, szafek, a także butów i spodni dla naszych dzieci. Są w wieku 12, 15 i 18 lat – zgłosił nam mieszkaniec Kwidzyna.

Przekazaliśmy już kurtki, damską odzież, obrusy, ścierki i ręczniki od jednej z Czytelniczek, która do nas zadzwoniła.

Przeczytałam w „Dzienniku” informację, że można przekazać ubrania potrzebującym. Cieszę się, że jest taka rubryka. Chętnie pomogę innym – powiedziała.

Czekamy na kolejne telefony. Jeżeli ktoś potrzebuje jakiś rzeczy lub

też ma niepotrzebne w domu sprzęty lub ubrania, które chciałby oddać potrzebującym, zapraszamy do redakcji „Dziennika” (ul. Piłsudskiego 10) lub prosimy o telefon: (0-55) 239 40 93.

W tej rubryce znajdziecie ogłoszenia osób, które chcą wesprzeć mieszkańców w trudnej sytuacji.

(just)

W dobre ręce. Zaopiekuj się zwierzętami

Kundelki czekają

Dwa kundelki i jeden szczeniak czekają na opiekunów w Przejściowym Schronisku na Terenach Rekreacyjno-Wypoczynkowych Miłosna.

Trafiają do nas bezpańskie i zagubione zwierzęta. Jeżeli po kilku dniach nie zgłosi się właściciel lub nikt się nimi nie zaopiekuje, odwozimy je do schroniska w Grudziądzu – mówi Marta Głuchowska, kierownik schroniska.

Informacje można uzyskać pod nr tel. 279 39 58.

(just)



Trzy psy czekają na właścicieli w Przejściowym Schronisku w Kwidzynie. Zwierzęta można odwiedzać codziennie.

Fot. Małgorzata Enerlich-Kamińska

Skorzystaj. Ofiarom przemocy
Porady

Ofiary przemocy mogą uzyskać informacje o przysługujących im uprawnieniach. Udzielają ich bezpłatnie sędziowie Sądu Rejonowego w Kwidzynie.

Akcja organizowana jest w związku z przypadającym na 22 lutego Dniem Ofiar Przestępstw. W Polsce taki dzień obchodzony jest już po raz drugi.

Ministerstwo Sprawiedliwości organizuje wspólnie z Fundacją Dzieci Niczyje sesję „Rok 2004 Rokiem Dzieci – Ofiar Przestępstw”. Rozpoczyna także szeroko zakrojoną akcję na rzecz niesienia pomocy wszystkim osobom pokrzywdzonym przestępstwem – wyjaśnia Halina Maliszewska, prezes Sądu Rejonowego w Kwidzynie.

Z inicjatywy ministra sprawiedliwości postarano się o umożliwienie uzyskania takich porad również w Kwidzynie. Udzielają ich sędziowie dyżurujący od 23-27 lutego 2004 w godz. 9-13 w budynku sądu przy placu Plebiscytowym 1, w pokoju nr 111 na parterze.

(just)

Czytasz i wiesz.
Opinie

Internet

Przypominamy Czytelnikom, że „Dziennik Bałtycki” ma swoją stronę internetową: www.kwidzyn.naszemiasto.pl. Zawiera ona najważniejsze wiadomości, które codziennie zamieszczamy na łamach „Dziennika” oraz informator kulturalny, wykaz dyżurów i imprez. Można też wyrażać swoje opinie na różne tematy, co tydzień zamieszczamy nową sondę. Jeśli przydarzyło ci się coś interesującego, opowiedz o tym innym. Najciekawsze historie będziemy drukować na łamach „Dziennika”.

(just)

Pierwsza lekcja

MŁOSNA. Tereny Rekreacyjno-Wypoczynkowe w podkwidzińskiej Miłosnej zapraszają na naukę jazdy konnej. Pierwsza lekcja trwa ok. 20 min. i kosztuje 10 zł. Instruktor będzie obserwował jak zachowujemy się na koniu, udzieli bardzo podstawowych wskazówek.



JAZDA KONNA

Codziennik

Dziennik Bałtycki

piątek 20 lutego 2004 r.

11

JESTEŚ W POTRZEBIE

■ **STRAŻ POŻARNA**
■ **KWIDZYN**
Powiatowa Komenda Straży Pożarnej, ul. Sportowa 3, tel. 279 37 70
■ **SADLINKI**
Ochotnicza Straż Pożarna, tel. 275 75 15, 275 75 63
■ **PRABUTY**
Ochotnicza Straż Pożarna, tel. 278 20 08, 278 29 93
■ **GARDEJA**
Ochotnicza Straż Pożarna, tel. 275 14 08
■ **RYJEWO**
Ochotnicza Straż Pożarna, tel. 277 42 08, 277 49 37
■ **APTEKI**
■ **KWIDZYN**
Św. Kosmy i Damiana, ul. Braterstwa Narodów 52, tel. 279 38 72, Eskulap, ul. Kamienna 11f, tel. 279 37 20, Centralna, ul. Chopina 6, tel. 279 33 83, Nova, ul. Chopina 9, tel. 279 42 19, Słoneczna, ul. Lotnicza 1, Centrum, ul. Korczaka 10b, tel. 279 20 35, Melisa, ul. Słowackiego 16, tel. 279 31 75, Staromiejska, ul. Targowa 5/1, tel. 261 22 81, Millennium, ul. Mieszka I 12, tel. 261 50 04, Vademecum, ul. Braterstwa Narodów 46, tel. 279 59 55, Lek, ul. Sokola 7a, tel. 261 77 10, Pod Złotą Wagą, ul. Kopernika 25a, tel. 279 58 63, Medica, ul. Staszica 22, tel. 279 43 27
■ **PRABUTY**
Apteka Pod Lwami, ul. Kraszewskiego 4, tel. 278 22 13, Apteka Słoneczna, ul. Ogrodowa 16, tel. 278 21 18
■ **GARDEJA**
Apteka, ul. Kwidzińska 7, tel. 275 14 66
■ **OSTRE DYŻURY**
■ **KWIDZYN**
Szpital Miejski, ul. Hallera 31, tel. 279 37 41
■ **PRZYCHODNIE**
■ **KWIDZYN**
Przychodnia nr 1, plac Plebiscytowy, tel. 279 30 22, Przychodnia nr 3, ul. Koflataja, tel. 279 42 30
■ **GARDEJA**
Gminny Ośrodek Zdrowia, ul. Kwidzińska 36, tel. 275 14 11
■ **RYJEWO**
Gminny Ośrodek Zdrowia, ul. Grunwaldzka 58, tel. 277 42 25
■ **SADLINKI**
Gminny Ośrodek Zdrowia, ul. Kwidzińska 20a, tel. 275 75 68
■ **POGOTOWIE**
■ **KWIDZYN**
ul. Hallera 31, tel. 279 39 09, 279 37 41 wew. 400
■ **PRABUTY**
ul. Kisielińska 6, tel. 277 22 99; ul. Łąkowa 33, tel. 278 20 99
■ **POLICJA**
■ **KWIDZYN**
Komenda Powiatowa Policji, ul. Kościuszki, tel. 645 70 50
■ **PRABUTY**
ul. Warszawska 13, tel. 278 20 07
■ **RYJEWO**
ul. Grunwaldzka 54, tel. 277 42 07
■ **SADLINKI**
ul. Kwidzińska 34, tel. 275 75 07
■ **WETERYNARZ**
■ **KWIDZYN**
Gabinet Weterynaryjny Panda, ul. Kamienna 11, tel. 261 54 30
■ **PORADNIE**
Punkt Konsultacyjno Interwencyjny Przeciwdziałania Przemocy i Profilaktyki Uzależnień, ul. 11 Listopada 28 (nad Hospicjum), pon. śr. czw. 15-18, wt. 17-19, tel. 261 16 51
■ **INF. PKS**
KWIDZYN, tel. 279 20 06
■ **INF. PKP**
KWIDZYN, tel. 279 26 31
GARDEJA, tel. 275 14 92
PRABUTY, tel. 278 20 18

NIE PRZEGAP

Wizyta marszałka

KWIDZYN-PAWLICE.

W poniedziałek do Kwidzyna przyjedzie marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Longin Pastusiak. Marszałek odwiedzi także Pawlice, gdzie spotka się z członkami Stowarzyszenia Związku Byłych Pracowników PGR, przedstawicielami Agencji Nieruchomości Rolnych. Oto plan wizyty marszałka w Kwidzynie:

11.40 – przyjazd do Pawlic.

12.55-13.30 – dyżur senatorski w biurze SLD przy ul. Braterstwa Narodów 46 w Kwidzynie.

13.30-14 – konferencja prasowa.

14.10-14.50 – spotkanie ze strażakami.

15-15.40 – spotkanie z funkcjonariuszami policji.

15.50-16.20 – spotkanie z burmistrzem i starostą.

16.30-17.30 – wizyta w Wyższej Szkole Zarządzania, spotkanie z pracownikami i studentami tej uczelni oraz wykład dotyczący Unii Europejskiej.

Longin Pastusiak miał przyjechać do Kwidzyna kilkanaście dni temu. Wizytę jednak odwołano. Marszałek nie mógł wylecieć samolotem z Warszawy, lot odwołano ze względu na złą pogodę.

(m. w.)



SZKOLENIA

Zapisz się

KWIDZYN. Centrum Komputerowo-Językowe przy ul. 11 Listopada zaprasza na szkolenia z zakresu obsługi komputerów. Do dyspozycji słuchaczy są nowoczesne sale komputerowe, mediateka, sala prezentacyjna i rekreacyjna. Oto kursy, na jakie można się zapisać: Podstawy obsługi komputera, Użytkowanie komputerów, Przetwarzanie tekstów, Arkusz kalkulacyjny, Bazy danych, Serwery w środowisku Windows'9x, Podstawy sieci komputerowych, Tworzenie stron WWW, Grafika menedżerska i prezentacyjna, Podstawy CorelDraw, Zaawansowane wykorzystanie CorelDraw, Usługi w sieciach informatycznych, Kursy dla nauczycieli, Kurs kierowników wycieczek szkolnych, Szkolenia BHP.

Słuchacze otrzymują materiały szkoleniowe oraz certyfikaty. Zapisy na kursy i informacje: mailem: ckj.kwidzyn@ckj.edu.pl bądź telefonicznie: (55) 279 35 28. Szczegółowych informacji udziela Małgorzata Karlewska.

(m. w.)

ZNANI I LUBIANI

Goście z Warszawy

KWIDZYN. 28 lutego w Kwidzińskim Centrum Kultury będzie można obejrzeć spektakl warszawskiego Teatru Syrena pt. „Jacques Brel”. Nastrojowy recital tworzą aktor Robert Kudelski i muzyk Janusz Tylman (ten ze „Śpiewających fortepianów”).

W wykonawcy utworów, Robert Kudelski, absolwencie Łódzkiej Szkoły Filmowej, publiczność zapewne rozpozna Michała Brzozowskiego z popularnego serialu telewizyjnego „Na Wspólnej”.

Oto co aktor powiedział na temat spektaklu:

– Chciałbym być pośrednikiem między publicznością, ich odczuciami a prostą muzyką, dobitnością i klarownością tekstów Brela. Piosenki. Jego mówią o najprostszych uczuciach, nie tylko tych pięknych, również o żądzy, buncie, zazdrości. Wszystko to jest nadal aktualne.

Bilety (po 25 zł) na lutowy spektakl „Jaques Brel” można kupić w Biurze Informacji KCK przy ul. Katedralnej 18.

(m. w.)

NIE PRZEGAP

Tajemniczy ogród

8 marca do Kwidzyna przyjadą artyści z Teatru Dramatycznego w Elblągu. Zapraszamy nas do „Tajemniczego ogrodu” Frances Hodgson Burnett. Spektakl wyreżyserował Cezary Domagała. Jest skierowany do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Bilety (10 zł) można kupić bądź zarezerwować w Biurze Informacji Kwidzińskiego Centrum Kultury przy ul. Katedralnej 18.

(m. w.)

PLANUJ TYDZIEŃ

Czas na ferie



KWIDZYN. W powiecie kwidzińskim trwają ferie. Oto oferta instytucji oświatowych, kulturalnych i sportowych z Kwidzyna na najbliższy tydzień. Kwidzińskie Centrum Kultury proponuje młodzieży spotkania z klasyką polskiego filmu. Oto terminy najbliższych seansów:

24 lutego – „Faraon”

26 lutego – „Ogniem i mieczem”

Projekcje będą odbywać się o godz. 12 w auli KCK przy ul. 11 Listopada 13, (budynek byłego CKJ).

Do 27 lutego trzeba zgłaszać prace na konkurs „Moja ulubiona gra – mój ulubiony bohater”. Można przynosić rysunki, recenzje, plakaty lub grafiki inspirowane grą komputerową. Konkurs skierowany jest do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Prace można oddawać w Mediatece przy ul. 11 Listopada 13, która podczas ferii czynna jest od poniedziałku do soboty w godzinach 10-18.

Do najmłodszych kieruje swoją ofertę Centrum Edukacji Ekologicznej przy ul. Miłosnej. Pracownicy CEE czekają na dzieci w wieku od 6 do 12 lat od 23 do 27 lutego w godz. 10-15. W planach wspólne obserwowanie przyrody, zabawy literackie i plastyczne.

(m. w.)

W POWIECIE

Warto przyjść

PRABUTY. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Prabutach zaprasza dzieci i młodzież. Przez najbliższy tydzień trwać będą zajęcia organizowane z myślą o tych, którzy mają ferie. Oto co i kiedy będzie się działo w prabuckim domu kultury.

dziś

10 – kulig, a w razie braku śniegu, turniej darta w MGOK.

10 – mistrzostwa Prabut w warcaby – open.

10-14 – turniej tenisa stołowego – MGOK (Grand Prix).

17-22 – dyskoteka dla dzieci i młodzież do lat 18.

jutro

10 – turniej tenisa stołowego (Grand Prix).

poniedziałek

9 i 12 – turniej piłki siatkowej dziewcząt i chłopców (open)

– sala gimnazjum w Prabutach.

wtorek

10-14 – turniej tenisa stołowego (Grand Prix).

środa

9 i 11 – turniej badmintonu dziewcząt i chłopców – sala w prabuckim gimnazjum.

czwartek

10 – otwarty turniej darta.

10-14 – turniej tenisa stołowego (Grand Prix).

10 – zajęcia szachowe.

piątek

10 – kulig (pod warunkiem, że będzie śnieg).

10-14 – tenis stołowy (Grand Prix).

Ponadto w MGOK odbywać się będą stałe zajęcia kół i zespołów działających przy tym ośrodku, jednak potrwać dłużej niż zwykle.

(m. w.)

INFORMACJE

■ **JEDZENIE NA TELEFON**

■ **KWIDZYN**

Zyggi's Pizza, ul. Chopina, tel. 261 92 48, City Pizza, ul. Grudziądzka, tel. 261 22 55, Restauracja Casablanca, ul. Grunwaldzka, tel. 261 00 21, Bar Kebab, ul. Kopernika, tel. 279 70 14, Restauracja Orientalna Lotos, ul. Toruńska, tel. 261 63 51;

■ **PALIWO**

■ **KWIDZYN**

Stacja Paliw Orlen, ul. Sportowa, tel. 279 29 88, Stacja Paliw Insbud, ul. 11 Listopada, tel. 279 95 93, Stacja Paliw Insbud, ul. Lotnicza 1, tel. 279 40 09, Stacja Paliw Insbud, ul. Lotnicza 1, tel. 279 40 09, Stacja Tankowania Gazem Kargaz, ul. Krótka 2, tel. 279 98 37, Stacja Paliw PPKS, ul. Żwirowa 2, tel. 279 42 14, Stacja Paliw Primo, ul. Malborska 14, tel. 279 32 46, Stacja Paliw Rafinerii Gdańskiej, ul. Malborska 145, tel. 279 45 62, Stacja Paliw Lenkiewicz, ul. Grudziądzka 22, tel. 279 17 00

■ **PRABUTY**

Stacja Paliw, ul. Warszawska 24, tel. 278 20 48

■ **RAKOWIEC**

Stacja Paliw Petrochemii Płock, tel. 275 11 71

■ **GARDEJA**

Stacja Paliw Rafinerii Gdańskiej, ul. Grudziądzka 17, tel. 275 14 39

■ **SADLINKI**

Stacja Paliw Rafinerii Gdańskiej, ul. Kwidzińska, tel. 275 75 50

■ **RYJEWO**

Stacja Paliw, ul. Tartaczna 1, tel. 277 43 85

■ **POGRZEBOWE**

■ **KWIDZYN**

Zakład Pogrzebowy Charon, ul. Hallera 32, tel. 279 25 64, Zakład Pogrzebowy Kir, ul. Hallera 28, tel. 279 68 89, Usługi Pogrzebowe, ul. Owczaka 4, tel. 261 94 24 lub 261 94 25, czynny całą dobę, Zakład Pogrzebowy FENIKS, ul. Jagiello, Kwidzyn, tel. 261 27 50, Zakład Pogrzebowy Arka, ul. Grudziądzka 4/1, Kwidzyn, tel. 261 27 44

■ **PRABUTY**

Zakład Pogrzebowy Eden, ul. Kraszewskiego 24, tel. 278 26 01, Zakład Pogrzebowy, ul. Kraszewskiego 22, tel. 278 22 36

■ **POMOC SPOŁECZNA**

■ **KWIDZYN**

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Grudziądzka 6, tel. 279 73 81, 279 73 82, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Grudziądzka 30, tel. 279 32 08, Dom Pomocy Społecznej, ul. Malborska 6, tel. 279 37 21, 279 38 67

■ **PRABUTY**

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Łąkowa 24, tel. 278 12 82

■ **GARDEJA**

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Kwidzińska 36, tel. 275 14 21

■ **INF. TELEFONICZNA**

Pomorskie Centrum Informacji, usługi, handel, produkcja, targi, przetargi, służba zdrowia, turystyka. Telefon: 94-34. Miejskowa 913; Zamiejskowa 911; Numery kierunkowe międzynarodowe 950; Biuro Napraw Telefonicznych, tel. 914, Budzenie telefoniczne, tel. 911

■ **KWIDZYN**

Biuro Obsługi Klienta TP SA, ul. Piłsudskiego 45, tel. 279 24 88

Biuro Obsługi Klienta Dialog, ul. Piłsudskiego 45, tel. 641 29 00

■ **MALBORK**

Biuro Obsługi Klienta TP SA, tel. 272 22 01

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk

ul. Kołobrzeka 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina
Miedzy słowami	11.45, 13.45, 16, 18.15, 20.30 pt., niedz.
Looney Tunes - znowu w akcji	11.45, 13.45, 16, 18.15, 20.30, 22.45 sob. 11.15, 13.15, 15.15, 17.15 pt. 10.45, 12.45, 14.45, 16.45 sob.,niedz.
Mój brat niedźwiedź	10.30, 12.30, 14.30, 16.30 pt.-niedz.
Mali agenci 3D - Trójwymiarowy odjazd	10.30, 12.30, 14.30 pt., 10.30, 12.15, 15 sob.-niedz.
Dobry piesek	10 pt.-niedz.
Gdzie jest Nemo	11.45 pt.-niedz.
Nawiedzony dwór	11, 15, 17, 19 pt., 11, 13, 17, 19 sob.-niedz.
Nigdy w życiu	11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15 pt.,niedz. 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15, 22.30 sob.
Piętno	16.30, 20.45 pt., 20.45 sob.-niedz.
Marzyciele	20.30 pt.-niedz., 20.30, 22.45 sob.
Wzgórze nadziei	13.45, 16.45, 19.45 pt., niedz. 13.45, 16.45, 19.45, 22.45 sob.
Symetria	13, 18.45, 21 pt., 18.45, 21, 23 sob., 18.45, 21 niedz.
Zaczyna się od pocałunku	18.30 pt.-niedz.
Ostatni samuraj	11, 14, 17, 20 pt., 14, 17, 20, 22.45 sob., 14, 17, 20, 22.45 niedz.
Wadca Piersieni. Powrót Króla	19 pt.-niedz.
MARATON WŁADCY PIERSCIENI W WERSJI REŻYSERSKIEJ	
Władca Piersieni. Druzyna Piersienia	12 sob.-niedz.
Władca Piersieni. Dwie Wieże	16 sob.-niedz.
Władca Piersieni. Powrót Króla	20 sob.-niedz.
Całość 36 zł - na 1 i 2 część po 12 zł, na 3 część po 16 zł	

TANIE FERIE W KINOPLESIE

- wszystkie filmy do godziny 15 od poniedziałku do piątku tylko 12 zł
filmy „Dobry piesek” i „Gdzie jest Nemo” - do godziny 15 od poniedziałku do piątku tylko 10 zł.

- tanie wtorki i czwartki - 12 zł
- poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
- piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 16 zł
- seniorzy i dzieci - cały tydzień - 12 zł
- studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 12 zł
- poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 10 zł (oprócz filmu *Mój brat niedźwiedź* - cena poranku 12 zł)
- bilety grupowe - ceny do uzgodnienia z kierownikiem kina (10-12 zł)

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk

ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina
Dziewczyna z kalendarza	20 sob.
Miedzy słowami	10, 14.30, 19.15, 21.30 pt.-niedz.
Looney Tunes - znowu w akcji	11.15, 13.15, 15.15, 17.15 pt.-niedz.
Zapłata	12.15, 16.30, 18.45, 21 pt.-niedz.
Nigdy w życiu	10.30, 12.45, 15, 17.15, 19.30, 21.45 pt.-niedz.
Gothica	16.45, 18.45, 20.45 pt.-niedz.
Nawiedzony dwór	11, 13, 15, 17, 19 pt.-niedz.
Wzgórze nadziei	14.30, 17.30, 20.30 pt.-niedz.
Ostatni samuraj	10.45, 13.45, 16.45, 19.45 pt.-niedz.
Tatuaz	21.15 pt.-niedz.
Mali agenci 3D - Trójwymiarowy odjazd	11, 12.45 pt.-niedz.
Władca Piersieni. Powrót Króla	12.30, 16.15, 20 pt., niedz., 12.30, 16.15 sob.
Mój brat niedźwiedź	11.15, 13, 14.45 pt.-niedz.
Gdzie jest Nemo - dubbing	10.15 pt.-niedz.

- normalne do godz. 17 pon.-pt. - 15 zł
pt. po godz. 17, sob., niedz. - 17 zł
od godz. 17 pon.-czw. - 16 zł
- ulgowe Bilety rodzinne - sob. i niedz. do godz. 12.30 na filmy z dubbingiem - 10 zł
dzieci do lat 12 - 10 zł (film „Gdzie jest Nemo” - 11 zł, „Mój brat niedźwiedź”, „Nawiedzony dwór”, „Looney Tunes - znowu w akcji” i „Wzgórze Nadziei” - 12 zł)

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)

tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina
Miedzy słowami	11.15, 13.45, 16.15, 21.15 pt.-niedz.
Looney Tunes - znowu w akcji	10.15, 12.30, 14.45, 17, 19.15 pt.-niedz.
Zapłata	13.15, 16.15, 19.15, 22 pt.-niedz.
Gothica	13, 15.15, 17.30, 19.45, 22 pt.-niedz.
Marzyciele	21.15 pt.-niedz.
Nigdy w życiu	11.30, 14, 16.30, 19, 21.30 pt.-niedz.
Ostatni samuraj	10, 13.30, 17.15, 20.30 pt.-niedz.
Piętno	16.45, 19.30, 21.45 pt.-niedz.
Symetria	17.45, 20, 22.15 pt.-niedz.
Władca Piersieni. Powrót Króla	9, 13, 17, 21 pt.-niedz.
Wzgórze nadziei	18.30, 21.45 pt.-niedz.
Zakreślony piątek	9.15 pt.-niedz.
Dobry piesek - dubbing	11 pt.-niedz.
Gdzie jest Nemo - dubbing	9 pt.-niedz.
Magiczna gwiazda - dubbing	10.45 pt.-niedz.
Mali agenci 3D - Trójwymiarowy odjazd - dubbing	10.30, 12.45, 14.45 pt.-niedz.
Mój brat niedźwiedź - dubbing	9.30, 11.30, 13.30, 15.45 pt.-niedz.

- pon.-czw. - 13 zł
 - pt., sob., niedz. i dni świąteczne - 16 zł
 - poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 9 zł*
 - grupowe - 10 zł*
 - seniorzy - 10 zł*
 - dziecięcy (do lat 12) - 10 zł*
- * inne ceny na film: „Gdzie jest Nemo”, „Mój brat niedźwiedź”, „Nawiedzony dwór” oraz na filmy dystrybuowane przez firmę WARNER BROS
Godziny otwarcia kas biletowych: pt.-czw.: od 8.45

SERCA DWA



■ Szukam kobiet mých marzeń, namiętnej, żywiołowej, romantycznej i cieplej. Raczej filigranowej, pięknej duchem, niekoniecznie ciałem. Mam 25 wiosenek, 173 cm do ziemi, spokojną naturę, artystyczną duszyczkę, ocean miłości i ognia w sercu. Jestem szczupłym rencistą, bez nałogów. Jeśli wyżej od grubego portfela cenisz bogactwo wnętrza i szczerłość uczucia, napisz. Mieszkam blisko Pszczółek.

sygn. 351



■ 40-letni kawaler z własnym mieszkaniem, rencista (z powodu wypadku), spokojny, domator, pracujący. Pozna panią do lat 40, może być z dzieckiem.

sygn. 501



■ Mam 45 lat, 176 cm, mam stałą rentę, ale wewnętrznie jestem zdrowy. Jestem zaradny, w domu zrobię wszystko. Poznam panią do lat 40, dobrą i uczciwą.

sygn. 502

■ Samotna wdowa, 70 lat, pogodna, pozna miłego, kulturalnego pana w celu towarzyskim. Tel. 559-20-07.

sygn. 335

■ Mam 23 lata, 172 cm. Lubię dobrą muzykę, spacerować. Poznam panią w wieku 18-27 lat, najchętniej z Kaszub. Dziecko nie stanowi przeszkody. Foto mile widziane.

sygn. 336

■ Jestem wrażliwą domatorką, która ceni ciszę i spokój, lubi przyrodę i zwierzęta. Mam 36 lat, samotnie wychowuję 9-letnią córkę. Sama mieszkam w mieście, dlatego z chęcią poznam pana mieszkającego na wsi, inteligentnego, wrażliwego, z poczuciem humoru, do 38 lat. Nie szukam męża, lecz prawdziwego przyjaciela.

sygn. 337

■ Mam 31 lat, 180 cm, jestem kawalerem bez nałogów, katolikiem. Lubię dobry film, muzykę dyskotekową, sport, długie romantyczne spacerować. Jeżeli jesteś miłą, spokojną, o dobrą dziewczyną, pragniesz podobnie jak ja założyć szczęśliwą rodzinę, napisz. Nie liczy się wygląd, lecz serce. Oczekuję propozycji najchętniej z Pucka lub okolic.

sygn. 338

■ Wolny, 44 lata, spokojny, ceniący harmonię rodzinną i spokój. Bez nałogów. 178 cm. Poznam panią w wieku 30-40 lat, gospodarzą, uczciwą, spokojną, która zna miejsce kobiety u boku męża, bez nałogów, z mieszkaniem. Tylko poważne oferty.

sygn. 339

■ Kawaler, 36 lat, 173 cm, bez zobowiązań, niezależny finansowo, pozna pannę (może być z dzieckiem), z którą mógłby zbudować stały związek na dobre i złe. Foto mile widziane. Jarek.

sygn. 340

■ Wdowa, 43 lata, katoliczka, dwoje dzieci w wieku 13 i 17 lat, dorosły syn. Mieszkam na wsi niedaleko Gdańska we własnym M-3. Nie palę i nie piję. Średniej urody. Nie toleruję kłamstwa, cenię szczerść. Poznam pana w wieku 43-50 lat, nienadużywającego alkoholu, lubiącego dzieci, spacerować i taniec. Poszukuję partnera na stałe. Zdjęcie mile widziane. Tel. przyspieszy kontakt.

sygn. 341

■ 33-letnia panna, średniego wzrostu, szczupła, z własnym M, pragnie poznać na dobre i na złe odpowiedzialnego i zaradnego mężczyznę, niezależnego finansowo. Jeżeli masz powyżej 168 cm i poważnie myślisz o przyszłości, to napisz. Mile widziane foto. Na listy z ZK nie odpowiadam.

sygn. 342

■ Wolna, ciemna blondynka, 32/175/80, chętnie pozna przyjaciela (niepalącego!), z którym spędziłaby wolny czas na ciekawych rozmowach, słuchaniu muzyki (rock, jazz, pop) oraz innych zajęciach, nie mniej ciekawych. Nie przeszkadza mi dziecko. Waga z Gdańska.

sygn. 343

■ Brunetka, długie włosy, oczy piwne, Strzelec, 21 lat, 170 cm, nie-naganna figura. Nie jestem domatorką, lubię odrobinę szaleństwa. Na świat patrzę z humorem. Poznam mężczyznę w wieku 21-31 lat. Foto i nr tel. mile widziane.

sygn. 344

■ Mam 22 lata i szukam przyjacielem. Jestem średniego wzrostu, niebieskie oczy, wesoły. Kocham kino, sport, muzykę i samochody. Chętnie poznam przyjaciółkę do 25 lat w celu zawarcia miłej znajomości.

sygn. 345

■ Szukam pana do 36 lat, zaradnego, z poczuciem humoru, lubiącego przyrodę, który zaakceptuje 29-latkę z dwójką dzieci. Mam wykształcenie średnie i jestem niezależną finansowo. Panowie z ZK wykluczeni. Foto mile widziane. Ryba z Gdańska.

sygn. 346

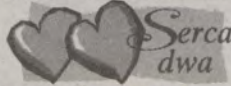
■ Niebrzydka, wysoka (175 cm), szczupła 32-latką, pracującą, lubiącą podróże, wędrowki piesze i rowerowe, taniec, pozna wysokiego, czulego, niezależnego pana o podobnych walorach, w celu spędzenia wspólnie wolnych chwil. Skórcz i okolice, ale niekoniecznie. Foto mile widziane.

sygn. 347

Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym poniżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie i kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. My prześlemy list pod właściwy adres. Nasz adres: Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, ul. Obr. Westerplatte 28, 83-110 Tczew

KUPON



■ Wolny, 60/175/76, czysty, zadbany, o wszechstronnych zainteresowaniach, lubiący jazdę rowerem. Poznam panią o podobnych cechach, w stosownym wieku, chętnie rozwiedzioną, finansowo niezależną, może być bez mieszkania. Cel towarzysko-materialny. Tel. ułatwi kontakt.

sygn. 348

■ Samotny Marek, 29 lat. Poszukuję dziewczyny w wieku 22-35 lat, może być z dzieckiem, w celu ułożenia sobie życia. Jestem wesołym Bliźniakiem, bardzo czułym i troskliwym, podobno przystojnym, 181 cm wzrostu. Liczy się dla mnie dobroć i wyrozumiałość.

sygn. 349

■ Mam 26 lat, 170 cm. Poznam dziewczynę w wieku 18-30 lat, która równie jak ja jest samotna i której zależy na stałym związku. Obecnie przebywam w ZK, popełniłem w życiu błąd, którego żałuję i choć nie cofnę czasu, chcę swoje życie odmienić, zacząć wszystko od nowa. Zdjęcie mile widziane. Dziecko nie stanowi przeszkody. Samotny Koziorożec.

sygn. 350

■ Poznam panią w wieku ok. 50 lat, szczupłą, 160 cm, bez nałogów, szczerą, domatorkę, na rencie lub emeryturze, z własnym mieszkaniem, gdyż chcę zamieszkać u pani. Mam własny dom i samochód. Mam 60 lat, 167 cm, średnia budowa ciała, bez nałogów. Pragnę, by pani od maja do października była ze mną. Jestem wolny, żyję samotnie, po separacji. Pani z okolic Pucka lub Wejherowa.

sygn. 354

■ Kawaler - 37-latek, bez nałogów i zobowiązań, z wykształceniem średnim, niezależny finansowo. Poznam panią w celu matrymonialnym, która pragnie rodzinnego szczęścia i miłości. Oczekuję zdecydowanych odpowiedzi.

sygn. 355

■ Janek, kawaler, 37 lat, 163 cm, szczupły, bez nałogów, zainteresowania ogólne. Cenię sobie szczerść. Na stałe mieszkam w Olsztynie. Poznam miłą kobietę do 35 lat, która chciałaby utrzymać ze mną kontakt, gdyż jestem bardzo samotny i zagubiony. Pani może mieć dzieci.

sygn. 356

■ 24-letni student, posiadający szerokie zainteresowania oraz wiele wspaniałych pomysłów na wspólne spędzenie czasu, lubiący podróże, dobrą muzykę i szalone zabawy, pozna sympatyczną dziewczynę w wieku 18-24 lat. Nr tel. 0502-635-726. Twój lepszy model.

sygn. 357

■ Samotny Wodnik, 31 lat, szuka dziewczyny w wieku 17-23 lat, która pragnie i chciałaby pokochać nieśmiałego chłopca. Lubię muzykę, spacerować brzegiem morza i kolacje przy świecach. Zdjęcie i nr tel. mile widziane.

sygn. 358

■ Jestem samotną 51-letnią kobietą, szukającą partnera, który w przyszłości (niedalekiej) byłby gotów razem ze mną zamieszkać. Posiadam własne mieszkanie i pracę.

sygn. 359

■ Mam 47 lat. Jestem wolny, samotny, zdrowy, bez nałogów, pracuję, nie byłem karany. Po-

znam panią do 40 lat, szczupłą, wesołą, bez nałogów. Jeśli lubisz turystykę pieszą, rowerową, kajakową, góry, dobrą muzykę, kolacje przy świecach i czujesz się samotna, to napisz. Może razem podłujemy nasze życiowe akumulatory. Proszę o listy z foto z okolic Słupska, Miastka.

sygn. 360

■ Wdowa, 27 lat, wychowująca samotnie dwoje dzieci. Poznam szatyna w wieku 27-36 lat, kawalera lub wdowca, katolika, szczerego, uczciwego i zaradnego, lubiącego dzieci i ceniącego ognisko domowe. Panom z ZK dziękuję. Foto mile widziane.

sygn. 361

■ Puszysta blondynka 29 lat, katoliczka, niepaląca. Poznam pana do lat 40, z którym mogłabym spędzić resztę życia - na dobre i złe. Panowie z ZK i rozwodnicy wykluczeni. Panna z Pomorza.

sygn. 362

■ Jeśli możesz wnieść odrobinę radości w życie pewnej Rybki (25/172/65), to daj znać. Jestem pogodną domatorką. Lubię dobrą książkę i film. Moją pasją jest gotowanie. Uwielbiam wycieczki rowerowe za miasto. Kocham zwierzęta. Typ ze mnie romantyczny, ale nie bujam w obłokach. Jeżeli jesteś sympatyczny, uczciwy, szczerzy i nie masz nałogów, napisz.

sygn. 363

■ Mirosław, lat 32, 175 cm, włosy ciemne, szczupły, kawaler. Na stałe mieszkam w Gdańsku. Poznam miłą kobietę do lat 40, może być z dziećmi. Najchętniej z Gdańska lub okolic. Tylko poważne oferty.

sygn. 364

■ Kawaler, 41/175/75, atrakcyjny brunet, pozna pannę o atrakcyjnym wyglądzie i atrakcyjnej figurze, z wykształceniem wyższym lub średnim, w celu matrymonialnym.

sygn. 365

■ Wdowa, bezdzietna, 56 lat, wzrost i wykształcenie średnie, bardzo samotna, z własnym mieszkaniem, niezależna finansowo, uczciwa, pogodna, zadbana, poważnie traktująca życie. Poznam pana poważnie myślącego o życiu. Tel. ułatwi kontakt. Koziorożec.

sygn. 366

■ Jestem 40-letnim kawalerem stroniącym od alkoholu, katolikiem, uczciwym i odpowiedzialnym, z poczuciem humoru. Nienawidzę kłamstwa i fałszu. Mieszkam na wsi, gdzie prowadzę zmechanizowane gospodarstwo. Poznam panią do lat 40, najchętniej ze wsi. Nie szukam księżniczki, bogactwa ani przygód, ale zwyczajnej dziewczyny, z którą można dzielić radości i smutki.

sygn. 367

■ 22-letnia studentka, czuła, wrażliwa, o wszechstronnych zainteresowaniach, chętnie pozna odpowiedzialnego, szczerego, uczciwego, opiekuńczego chłopaka w wieku 22-25 lat. Tylko poważne oferty ze zdjęciem. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 369

■ Wdowiec - 60 lat, 166 cm, włosy czarne, szpakowate, bogaty, uczciwy, z temperamentem, pozna panią w wieku 45-55 lat, uczciwą, o dobrym charakterze. Pani może mieć dziecko.

sygn. 370

Plebiscyt. Kandydat do tytułu Dobry Człowiek 2003

Serce w aptece

Co to znaczy być dobrym człowiekiem?

Na tak proste wydawałoby się pytanie nie ma jednej odpowiedzi. Ktoś kiedyś powiedział, że dobrym jest ten, przez którego inni ludzie nie powinni cierpieć. Wydaje się jednak, że to za mało.

O Marcinie Skrabalak, właścicielu apteki w Gardei, można powiedzieć, że jest dobrym człowiekiem, ma otwarte i dobre serce – przekonuje Jarosław Dubas, który zgłosił jego kandydaturę. – Pana Marcina poznałem trzy lata temu. Od tamtego czasu stale pomaga drużynie piłki ręcznej, której jestem trenerem. W paru słowach nie łatwo jest opowiedzieć o tym, ile razy Marcin Skrabalak wyciągał do nas pomocną dłoń. Od kilku tygodni, dzięki jego hojności, cała drużyna piłkarzy ręcznych ma nowe stroje.

Po prostu się cieszę

O tym, że Marcin Skrabalak jest otwarty nie tylko na sport, wiedzą także inni gardejscy działacze sportowi. Wielokrotnie udzielał pomocy Gminnemu Klubowi Sportowemu, fundował puchary i medale.

– Tę moją działalność sportową nazywam wyrównywaniem szans – mówi skromnie M. Skrabalak. – Dzieci mieszkające w miastach i na wsi mają zupełnie inne możliwości angażowania się w sport. Jeśli chociaż w niewielkim stopniu wspomogę tu na



Marcin Skrabalak, właściciel apteki w Gardei, chętnie wspiera miejscowy sport.

Fot. Ryszard Bartosiak

miejscu tych młodych ludzi, będę zadowolony. Ale nigdy nie myślałem, że za tę moją działalność ktoś zgłosi mnie do takiego plebiscytu. Przyznam, że jestem mile zaskoczony i jak

każdy człowiek po prostu się cieszę – mówi nasz kandydat.

Zanim Marcin Skrabalak trafił do Gardei, aptekę postanowił założyć tu jego ojciec.

Najpierw ojciec

– Do Gardei jako pierwszy z rodziny przyjechał mój tata. To on przez pierwsze trzy lata ją prowadził. W 2001 roku, po jego śmierci, przejąłem aptekę i prowadzę ją do dziś. O tym, że założył aptekę właśnie tu, zadecydowały względy ekonomiczne. Mieszkam w Grudziądzu, a tam aptek jest sporo. Wybraliśmy Gardeję i dziś nie żałujemy – wyjaśnia pan Marcin. – Doświadczenia, które zdobywam tu w Gardei, przydają się mi także w mojej pracy naukowej. Stale współpracuję z Wydziałem Farmacji gdańskiej Akademii Medycznej, który kilka lat temu ukończyłem. Moim marzeniem jest otwarcie na tej uczelni przewodu doktorskiego.

Prowadząc na co dzień aptekę, nasz kandydat do tytułu dobrego człowieka, stale styka się z ludzkimi dramatami.

– Kiedyś myślałem, że coś takiego jak zakupy na zeszyt w aptece nie zdarzają się. Myliłem się. Czasami trudno odmówić chorej osobie pomocy, kiedy wiadomo, że brakuje jej nie tylko na leki. Tu chodzi przecież o czyjeś życie, a w takim przypadku nie można mieć wątpliwości – mówi Marcin Skrabalak.

Na kuponach, które dostarczono do naszej redakcji o Marcinie Skrabalaku napisano, m.in.: „to dobra dusza, chętnie pomaga innym”, „wspiera szkolny sport”, „ma złote serce dla dorosłych i dzieci”.

(RB)

Naj. Czy wiesz, że...

Rekordy

O to kilka ciekawostek z powiatu kwidzińskiego.

NAJwyższą ściągalskością podatków w gminie Gardej może poszczycić się sołtys Kłasztorka Kazimierz Krzywdziński. Jego siła przekonywania sprawia, że regularnie płaci je aż 93 proc. mieszkańców.

NAJgęstsza sieć dróg wojewódzkich w Pomorskiem ma powiat kwidziński. W sumie jest ich ok. 180 km. Niestety większość z nich jest w opłakanym stanie.

NAjbardziej beztróskim właścicielem pubu można nazwać kwidzińnianina, który otworzył lokal nie mając pozwolenia na sprzedaż alkoholu, ani na działalność gospodarczą. Poza tym puszczał klientom muzykę z pirackich płyt. Policjanci znaleźli u niego 163 nielegalne krążki.

(AS)

Gmina Prabuty. Mieszkańcy zdecydowali

Przesuną granice miasta

Mieszkańcy podprabuckiego Julianowa zdecydowali w społecznych konsultacjach, że chcą mieszkać w Prabutach. Do tej pory zameldowani byli w graniczącej z Prabutami wsi Julianowo.

– Teraz rozpoczniemy długą procedurę zmiany granic miasta. Jego obszar powiększyć trzeba bowiem o Julianowo – mówi Jarosław Zieliński, inspektor ds. gospodarki gruntami Urzędu Miasta i Gminy w Prabutach.

Uprawnionych do głosowania było 207 mieszkańców. Udział w nich wzięło 86 osób. Za zmianą granic było 61 osób, a przeciwnych 23. Dwa głosy były nieważne. Obowiązujący jest wynik zwykłej większości głosów, bez względu na frekwencję. Nad prawidłowym przebiegiem konsultacji czuwała komisja w składzie: Henryk Fedoruk – przewodniczący, Zbigniew Grabiński – zastępca, oraz członkowie – Jaro-

śław Zieliński, Grażyna Strzelczyk, Zygmunt Nowakowski.

Przypomnijmy, gdy zarząd dróg wymieniał oznakowania na drodze wojewódzkiej z Prabut do Ilawy, wydało się, że ul. Rypińska (część tej drogi wojewódzkiej) nie leży w mieście Prabuty, jak wszyscy sądzili, lecz w pobliskiej wsi Julianowo. Jak wkrótce ustalono, taki stan trwa od 1975 roku.

– O tym, że ulica Rypińska znajduje się w Julianowie zdecydowano w latach 1973-1975 gdy ustalono nowy podział terytorialny

kraju. Niestety mimo to nadal w nowo wydawanych dowodach osobistych urzędnicy wpisywali zameldowanie w Prabutach – mówi J. Zieliński.

Mieszkańcy ul. Rypińskiej skierowali do władz Prabut pismo protestacyjne. Odbyło się spotkanie z włodarzami. Zdecydowano, że odbędą się konsultacje, w których to mieszkańcy mają zdecydować, czy granica miasta ma przebiegać jak dotychczas na rzece Liwie, czy należy przesunąć ją do jeziora Sowica, czyli włączyć tę wieś do miasta.

(just)

Długa procedura



Bogdan Pawłowski, burmistrz Prabut

– Konsultacje odbyły się w budynku Urzędu Miasta i Gminy w ostatnią niedzielę, w godz. 8 – 18. Jednak do przesunięcia granic drogi jeszcze daleka. Najpierw przygotowujemy potrzebną dokumentację, którą prześlemy do Rady Ministrów. Niestety procedura może potrwać nawet 12 miesięcy. Jednak wola mieszkańców jest najważniejsza. Jestem po to, by im pomóc.

Zasady. Przynieś kupon

Są faworycy

Bżozna Guzman i Jarosław Kamiński to faworyci tegorocznej edycji naszego plebiscytu Dobry Człowiek. Ich kandydatury zgłosiło najwięcej osób. Ciągłe jednak przyjmujemy kupony, wszystko więc może się zmienić. Czytelnicy głosują także na Marcina Skrabalaka, którego sylwetkę prezentujemy obok, i na Ryszarda Bartosiaka. Czekamy na głosy i na kolejne kandydatury.

Apelujemy o szybkie podejmowanie decyzji

(AS)

Kupon konkursowy

DOBRY CZŁOWIEK

Głosuję na (imię i nazwisko kandydata do tytułu)

Ponieważ:

Imię i nazwisko:

Adres i numer telefonu:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszym kuponie w celu rozwiązania powyższego konkursu zgodnie z Ustawą o Ochronie Danych Osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. nr 133, poz. 883).

podpis

Powiat. Fundusz

Pomoc ofiarom

Z pomocy Funduszu Wypadkowego działającego w ramach Towarzystwa Rozwoju Powiatu Kwidzińskiego skorzystało w ubiegłym roku dwadzieścia pięć ofiar wypadków samochodowych. Uruchomio-

ny ponad rok temu Fundusz pomaga wszystkim, którzy nie mają środków na rehabilitację lub zakup lekarstw. To jedyny taki Fundusz na Powiśle. Środki zasilające jego konto przekazują sądy.

(JK)

Region. Konkurs literacki

Łapcie za pióra

Do 29 lutego czekamy na zgłoszenia udziału w I otwartym konkursie literackim Człuchowskie Poezjobranie „Na krawędziach duszy”. Konkurs twórczości własnej organizujemy razem z Urzędem Miejskim w Człuchowie i Miejskim Domem Kultury. Udział w konkursie mogą wziąć twórcy amatorzy nie zrzeszeni w profesjonalnych związkach twórczych.

Nadesłane na konkurs prace (trzy wiersze) powinny być poświęcone tematyce duszy i wszystkiemu temu, co się w niej mieści – różnego rodzaju przeżyciom, emocjom, wrażeniom... Wachlarz jest więc bardzo szeroki. Zachęcamy, tym bardziej, iż na zwycięzców i wyróżnionych czekają atrakcyjne nagrody. Zaważona przez jury twórczość zostanie opubliko-

wana w specjalnym wydawnictwie okolicznościowym. W komisji zasiadają: Łucja Gocek, poetka z Chojnic wielokrotnie nagradzana na ogólnopolskich konkursach, Krystyna Łuczycka, przewodnicząca komisji oświaty, kultury i sportu przy człuchowskiej radzie miejskiej, Stanisław Janke, kaszubski poeta i redaktor „Pomeranii” i pisarz Czesław Kuriata. Finał zaplanowaliśmy na 27 marca br. Tego dnia nagrodzeni poeci przedstawiają swoją twórczość na scenie człuchowskiego MDK.

Więcej informacji na temat konkursu udziela dyrektor człuchowskiego domu kultury – tel. (059) 83 411 32 i Małgorzata Pazdańska, szef człuchowskiego oddziału „Dziennika Bałtyckiego” – tel. (059) 83 45 841.

(KP)

Dom+nieruchomości
+wnętrza
zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku**ŚREDNIE
I MATURA**

W 1 ROK LUB 1/2 ROKU

GDYNIA (58) 669 71 97; 669 82 01
SŁUPSK (59) 845 67 52
KOSZALIN (94) 342 38 49
ELBLĄG (55) 642 75 60**0 606 724 712**

204648B152

**Kwidzyn. Występują razem
W przerwach**

Występowi Kabaretu Marcina Dańca towarzyszyły mini-koncerty Tadeusza Kroka. Gitarzysta zespołu Pod Budą umilał kwidzyńskiej publiczności czas w przerwach występów Dańca. Artysta wprowadził widzów w bardzo romantyczny nastrój. Był doskonałym przeciwstawieniem dla pełnych humoru i niebanalnego dowcipu skeczy i monologów Dańca. Prośbom o bisy nie było końca. Obaj artyści mieli doskonały kontakt z publicznością. (MEK)



Tadeusz Krok, gitarzysta zespołu Pod Budą

Fot. M. Kamińska

REKLAMA

**OGŁOSZENIE
Burmistrz Miasta Kwidzyna**

ogłasza przetarg ustny na:

**sprzedaż działek stanowiących własność
Miasta Kwidzyna, wyszczególnionych poniżej.**

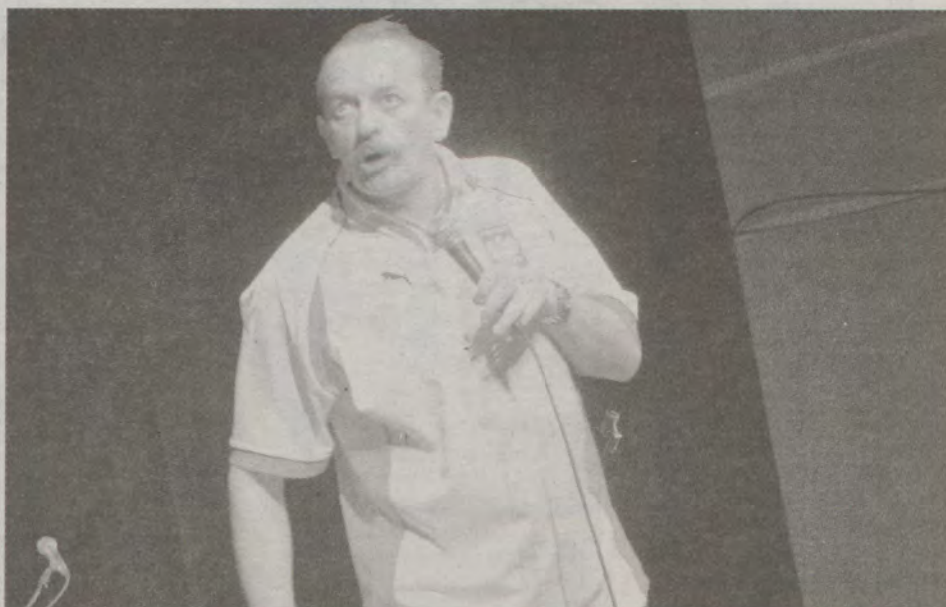
Przetarg odbędzie się 5.03.2004 r. w sali 28 Urzędu Miejskiego w Kwidzynie. Wadium należy wpłacić w punkcie kasowym urzędu – pok. nr 27 a – gotówką lub czekiem potwierdzonym 1.03.2004 r. do godz. 15. Koszty związane z zawarciem umowy notarialnej oraz koszty opłat sądowych pokrywa nabywca.

Położenie Kwidzyn, ul.	Nr działki	Pow. (m ²)	Cena wywoławcza	Wysokość wadium	Przeznaczenie	Forma przetargu	Godz.
3 Maja 24	147/22	248	1138 zł	220 zł	12 garaży murowanych boks nr 5, 8, 10	Ograniczony dla mieszkańców budynku przy ul. 3 Maja 24	10.30
Owczka	20/55	1767	70 733 zł	14 000 zł	mieszkaniowe	nieograniczony	10.00
Owczka	20/56	1777	71 133 zł	14 000 zł	mieszkaniowe	nieograniczony	10.00
Owczka	90/5	572	15 799 zł	3000 zł	mieszkaniowe	nieograniczony	10.00
Podgórna	279/1	101	1847 zł	350 zł	Poprawa warunków zagospodarowania nier. przyległej	ograniczony dla właścicieli działek przyległych	10.00
Zwirowa	34/7, 35	22918	1 489 670	290 000 zł	Działalność gospodarcza	nieograniczony	10.45

Dodatkowych informacji o warunkach przetargu udzielają pracownicy tut. Urzędu – pok. nr 1, tel. (055) 646 47 17.

PRZETARG

27801619/A/1681

**Kwidzyn. Przyjechał Marcin Daniec
Śmiesznie!**

Marcin Daniec, który wystąpił w wypełnionej po brzegi sali kwidzyńskiego teatru, do łez rozbawił publiczność opowieścią o polskim kibicu.



– Kochany Kwidzyniuniu! – w tak uroczy sposób Marcin Daniec zwracał się do roześmianych widzów z Kwidzyna.

Zdjęcia: Małgorzata Enerlich-Kamińska

REKLAMA

PRACA**ZATRUDNIĘ**

KONSULTANTÓW Oriflame, fachowa pomoc, gwarancja dochodu, (058)624-81-09, 0-507-063-140

OSOBĘ w pośrednictwie kredytowym zatrudni Bank internetowy 0504/713-818, 058/777-44-55

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Holandia, Austria- odbierz podatek, (0-58) 301-82-63

PRACOWNIKÓW zatrudni: Niemcy, Holandia rozlicz, 0-801-634-395

PRZEDSTAWICIELI TELE 2, 058/305-93-56

SZUKAM PRACY

BLACHARZ- dekarz, solidny, 0-506-547-095

DOŚWIADCZONA księgowa doradzi i pomoże poprowadzić księgowość i zarządzać finansami, 0-505-015-610

KSIEGOWA doradzi i pomoże poprowadzić księgowość i zarządzać finansami, doświadczenie, 0-505-015-610

KSIEGOWOŚĆ małych firm poprowadzę, rozliczam PIT-y, 0-609-114-331

MALARZ rencista 33 lata stażu, solidny, malowanie, cokolowanie 058/532-65-52

SPRZEDAWCA w branży budowlanej, szuka pracy, 0694-431-402

TECHNIK ekonomista, 22 lata, po wojsku, kurs ochrony, 0-604-370-850

WYKSZTAŁCONA inteligenta, zdrowa, szuka pracy, 1/2 etatu, sprzątanie prestiżowych firm, 055/647-47-54

WYKSZTAŁCONA inteligenta, zdrowa, szuka pracy, 1/2 etatu, także sprzątanie, 055/647-47-54

AUTO MOTO**SPRZEDAM**

CIĄGNIKI C-330, C-360, MF, U-914, U-912, U-1614, Bizon ZO56, tel. 684-32-92, 0601-160-439

DAEWOO Lanos, poj. 1,5 l, moc 100 km, air bag, centralny zamek, immobiliser, 1999 rok, 50000 km, pierwszy właściciel, garażowany, bezwypadkowy, 17000 zł, 055/277-38-10, 0604/984-658

DOCISK sprzętowy po regeneracji do Stara 28, powiększalnik do zdjęć (tanie), (0-55) 276-24-43

FELGI stalowe (prawie nowe) 5J do opon 14, 5 otworów, zakupione u dilerów, do Toyota Avensis, 0-502-240-900

FIAT Seicento, 99 r., 14 900 zł, bardo metalik, bezwypadkowy, AA, II właśc., pełna dokumentacja, 0-506-800-487

FIAT Siena 1,6 1998 rok, 90 tys. km, 17500 zł, 0606/454-677

FORD Escord 1,3, 1997 rok, 62 tys. km, 1 właściciel, garażowany, 0606/371-601

FORD Escord, 1,8 D, 92 r., 11 000 zł, garażowany, stan bdb, 0-508-653-055

HONDA 400N, motocykl w bdb stanie z przygotowanymi papierami do rejestracji, (0-55) 640-31-30

MERCEDES 190d, 1987r, czarny metalik, WS, CZ, EL, S, R, tel. 055/262-98-97

OPEL Kadett, 1,6i, Sedan, 1990r, 1-szy właściciel, 10 lat w kraju, stan bdb, R, S, KT, H, BS, odciecie zapłonu i pompy. Tel. 0695-546-545

OPEL Omega B kombi, 2,5 TD, 190 tys. km, 25 900 zł, bardo metalik, stan bdb, R + CD JVC, ES, WS, EL, air bag, elektr. fotele, ABS, opony letnie + zimowe, 0-608-380-659, 0-692-338-481

OPONY zimowe Kleber 205 R14C, nowe, 4 szt., 850 zł, 0-502-454-719

PEUGEOT 405, 1994 r., 1,4i czerwony, stan bdb, elektryczne szyby, dach, koła zimowe, alufelgi, 9500 zł do negocjacji, 0504-843-121

SEAT Cordoba 1999 rok, 1.4 benzyna, 058/531-00-42, 0504/007-042

SILNIK benz. 1.5 do BMW 316, 630 zł, 0501-544-024

SILNIK Opel 1.6 Vectra, 92 r., 0-601-421-782

SKODA Felicia 1,9 D, Kombi, 1999 rok grudeń, pierwszy właściciel, garażowana, serwisowana, stan bdb, srebrny metalik, 0601/651-839

TOYOTA Corolla, 91 r., 150 tys. km, 8500 zł, biała, 3 lata w kraju, kpl. opon letnich i zimowych, garażowana, stan bdb, (0-58) 682-95-44, 0-607-336-398

VW Golf I, 1.1, 79 r., stalowy, przegląd- VIII, R, H, 0-603-994-357

VW golf II, 2.0 diesel, 1990, wiśnia, Tczew, (0-58) 531-20-47, 0-606-343-135

VW Golf III kombi, 1.9 TDI, 98 r., 29 800 zł, biały, AA, CZ, I, S, WS, R, ABS, 2x air bag, 0-605-683-268

VW Passat 1984 r., 1,6 D, stan bdb, pięcioprzeglądowy, ekonomiczny, 4800 zł, 0504-875-501

VW Passat kombi, 1.9 TD, 15 500 zł, relingi, CZ, S, AA, (0-55) 247-28-04

VW Vento, 2.0 KT, 92 r., grafit metalik, AA, CZ, WS, inne, komputer, dokumentacja, (0-55) 640-26-07

KUPIĘ

0502/21-27-82 chętnie powypadkowe, uszkodzone, zniszczone, 0604/44-44-22, całe, spalone

0600/23-24-00, całe, powypadkowe, rozbite, 0505/99-30-77, uszkodzone, nadpalone, zdecydowanie

A! Gotówka. Osobowe, dostawcze 554-44-00, 0606-672-280

A! Osobowe. Gotówka od zaraz! 554-20-22

AUTA osobowe. Gotówka, (0-58) 554-44-11, 0-696-220-000

AUTO każde kupię, 0606-709-392

AUTO skup powypadkowe, spalone, skorodowane, 0606/814-679

DAEWOO Tico, Lanos, Felicia, Favorit, gotówka, 058/56-139-14, 0602/31-28-73

FIAT Seicento, Punto, Uno, Cinquecento, gotówka, 058/56-139-14, 0602/31-28-73

JELCZA kupię. Tel. 0692-698-797

KOMBAJN Rekord z lat 90 kupię, 0-693-548-512

POLONEZ 1992-2000, gotówka, stan obojętny, 058/56-139-14, 0602/31-28-73

POWYPADKOWE zniszczone do remontu, 058/556-96-25, płatne gotówką

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

CZARLIN dom do remontu sprzedam 058/531-88-26

CZERNIN k/Sztumu, dom 180 m kw., wolno stojący, pod lasem, komfortowo wykończony, sprzedam, 055/272-50-58

CZERNIN, mieszkanie 72 m kw., 3 pokoje, (0-55) 647-87-88

CZERNIN, mieszkanie 72 m kw., okna PCV, podłogi drewno, ogródek, alarm, niski czynsz, 75 000 zł lub 17 000 euro, (0-55) 277-53-71

CZERNIN, mieszkanie własnościowe 4-pok. lub zamiana na 2-pok., (0-55) 277-51-72

DĄBROWA 6 km od Tczewa, działka uzbrojona 4300 m kw., lub zamiana na samochód, 0604/948-547

GARDEJA ul. Spółdzielcza, dom, stan surowy. Tel. 055/275-14-93, 0607-587-271

GDĄŃSK Oliwa, dom 2-rodzinny: 260 i 160 m kw., działka 692 m kw., 760 000 zł, 0-606-388-969

GÓROWYCHY k/Prabut, nad j. Dzierżgoń, działki letniskowe 5 i 10 ar., 0606/469-794

JAZOWA M-4 74 m kw., 8 ar. ziemi, ogródek, budynek gospodarczy, garaż po 055/246-10-59 17-tej

KALISKA, 3-pokojowe, 75 m kw., w bloku, I p., ogródek, 55 tys. zł (do negocjacji), 0-505-891-013

KOMÓRÓWKA gm. Ostaszewo, mieszkanie 55 m kw, ogródek, sprzedam lub zamienię, (0-55) 647-72-97

KWIDZYN dom 120 m kw, działka 615 m kw. Tel. 0605-745-915

KWIDZYN dom jednorodzinny, 200 m kw, działka 720 m kw. Tel. 0692-732-271, 055/645-66-54 po 19.00

KWIDZYN działki budowlane. Tel. 0601-65-13-84

KWIDZYN M-5, 107 m kw, 2-pokojowe. Tel. 055/279-10-82

KWIDZYN mieszkanie 2-pokojowe. Tel. 0601-134-096

KWIDZYN mieszkanie 60 m kw, nowy blok. Tel. 055/279-02-29, 0600-802-871

KWIDZYN mieszkanie 66 m kw, własnościowe, dwupokojowe. Tel. 0501-871-508

KWIDZYN ul. Owczka 9, budynek 220 m kw + piwnica, na działalność gospodarczą, działka 10 arów, parking, sprzedam lub wydzierżawię. Tel. 055/645-36-32, 0502-135-304

KWIDZYN ul. Połomskiego, mieszkanie 40 m kw, 2 pokojowe, lp, +garaż ul. Plantowa. Tel. 055/646-18-43

KWIDZYN Zatorze I, mieszkanie 44 m kw, III p, 2 pokoje, własnościowe. Tel. 055/279-06-49

MALBORK centrum, kawalerkę sprzedam 055/272-80-36

MALBORK dom w szeregowcu, stan surowy, 150 jm kw., ziemia własna, 0503/359-478

MALBORK dom wolno stojący 135 m kw., podpiwniczony, garaż, media, działka 5 ar, 0507/815-262

MALBORK działkę, centrum, narty + kijki, 100 zł, 055/272-40-41

MALBORK mam do wynajęcia, mieszkanie 2 pokojowe, Oś Narutowicza, 055/272-63-48 po 19.00, 0507-496-949

MALBORK, działka budowlano-rolna 86 arów z domkiem letniskowym, 0-601-830-151

MALEWO gospodarstwo 9 h, inwentarz żywy, 0693/376-718

MORAWY gospodarstwo rolne, 11,66 ha, lub samą ziemię, blisko jezioro, las, dobry punkt. Tel. 055/275-29-16

MOSTY, k. Gdyni, mieszkania nowe, (106), garaż, termin oddania - czerwiec 2004 r., (0-58) 679-10-86

NOWY Dwór Gd., działka budowlana 15 ar, 0-509-173-738

NOWY Dwór Gd. os. Wyszynskiego, mieszkanie M-4 60 m kw., (0-55) 247-32-57, 0-504-128-798

NOWY Dwór Gd. ul. Zielona, mieszkanie 2-pokojowe, (0-55) 247-44-59, 0-691-933-120 po 13.00

NOWY Dwór Gd., kawalerka, (0-55) 247-25-31, 0-605-960-555

NOWY Dwór Gdański mieszkanie 103 m kw., stare budownictwo w bloku, wysoki parter, ogród, garaż, podwyższony standard 055/247-23-44

NOWY Dwór Gdański pół bliźniaka 210 m kw plus garaż, tel. kon. 0502/093-267

NOWY Dwór Gdański pół bliźniaka 250 m kw., cena do uzgodnienia 0508/132-054

NOWY Staw, działka uzbudowana, gaz, woda, 910 m kw. 055/647-80-52 wew. 259, 0507/305-064

PASTWA dom, ogrodnictwo, szklarnia, 1 ha ziemi, staw. Tel. 055/279-35-31, 275-74-12

PASTWA ogrodnictwo, cena do uzgodnienia. Tel. 055/279-35-31, 275-74-12

PRABUTY dom jednorodzinny, 220 m kw, działka 10 arów + nowy sklep. Tel. 0691-94-34-58

REDA (ul. Łąkowa), mieszkanie 3-pokojowe, 60,01 m, IV p., (058)678-39-29

RÓŻYNY działki budowlane, uzbudowane, w projekcie osiedlowym, cena 22 zł/mkw 0600/034-131

SKARSZEWY mieszkanie M3, 54 m kw., piękna okolica, 058/588-02-32

SPÓŁDZIELNIA Mieszkaninowa „Dom Nad Stupią” planuje budowę mieszkań w Słupsku, termin realizacji październik 2005 r., tel.059/843-01-54

STAROGARD Gd. centrum, mieszkanie 112 m kw., 4-pokojowe, wysoki standard, 0606/976-373

STAROGARD Gd. okolice, działka budowlana 1200 m kw., wokół las, (0-55) 247-47-01

STARY Targ sprzedam gospodarstwo 9h, inwentarz żywy, 0693/376-718

STEGNA, dom 53 m kw., 2 pokoje, kuchnia, duża łazienka, po remoncie, 0-603-869-509

STEGNA, działka budowlana 600 m kw., (0-55) 247-32-01

SZTUM garaż murowany w kompleksie garaży przy ulicy Koniecpolskiego, 055/277-38-10, 0604/984-659

SZTUM Zajeziere, dom jednorodzinny z działką zagospodarowaną 0,32 ha w tym 9 ar stawu, (0-55) 277-79-54

SZTUM Zajeziere, działka bud. uzbudowana 5400 m kw., blisko las, jezioro, (0-55) 640-32-12

SZTUM, działka budowlana 400 m kw., uzbudowana lub zamiana na rolą ew. rekreacyjną, 0-501-464-651

SZTUM, mieszkanie 74 m kw., 4 pokoje, garaż, kuchnia zabud., po remoncie, (0-55) 640-33-73, 0-692-808-141

TCZEW lokal 70 mkw 0607/343-215

TCZEW okolice dom, budynki, dobry punkt 058/531-49-97 sobota godz. 19.00

TCZEW ul. Krasińskiego działka budowlana 0501/405-844

TURZE dom stan surowy, staw 0,60 ha, 0602/726-793

KUPIĘ

MALBORK kupię dom, może być do remontu lub wykończenia, 055/272-68-86

MALBORK kupię mieszkanie 2-3 pokojowe, 055/647-81-19, 0502/682-188

POWYPADKOWE zniszczone, 058/556-96-25,

INNE

GDAŃSK Chelm os. Wzg. Mickiewicza, samodzielne, aneks kuchenny, łazienka, na poddaszu, 900 zł z opłatami, (0-58) 302-95-18

GDAŃSK Wrzeszcz, 2 pokoje, 50 m kw., po remoncie, alarm, ogródek zamienię na większe - może być komunalne, najchętniej Brzeźno, 0-501-079-788

GDAŃSK, garaż k. dawnego Pogotowia Ratunkowego, z kanałem, odnajmę, 0-502-240-900

KĘPKI, gospodarstwo rolne 15 ha z zasiewami, nowe budynki, sprzedam, (0-55) 247-18-24

KOŚCIERZYNA centrum, pomieszczenia handlowe do wynajęcia, 0601/057-249

KWIDZYN kawalerka do wynajęcia. Tel. 0607-287-499, 055/646-34-66

KWIDZYN mam do wynajęcia lokal na usługi kosmetyczne w salonie fryzjerskim, 0605/444-528

KWIDZYN szukam kawalerki do wynajęcia, pilnie. Tel. 0697-64-62-40

KWIDZYN szukam pokoju lub kawalerki do wynajęcia. Tel. 055/271-30-63

KWIDZYN ul. Mickiewicza, garaż do wynajęcia. Tel. 055/279-07-23, 0504-539-655

KWIDZYN zamienię dom w zabudowie szeregowej na wolnostojący, nowy, w okolicach na wsi. Tel. 0605-425-983, 055/279-27-72 po 18.00

MALBORK mam do wynajęcia pokój, 0504/094-078

MALBORK okolice udostępnię 20 arów pod pasiekę, prąd, woda, 055/270-93-63

MALBORK poszukuję współlokatora na mieszkanie 2 pokojowe, 0600/153-084

NOWY Dwór Gd., garaż murowany odnajmę, ul. Sienkiewicza, (0-55) 247-44-95

NOWY Dwór Gd., wynajmę mieszkanie M-2 lub pokój z kuchnią, 0-507-872-692

SZTUM, 1/2 bliźniaka 98 m kw. na mieszkanie 40-55 m kw., I p., Sztum lub Malbork, (0-55) 277-22-02

SZTUM, M-4 własnościowe 87 m kw. zamienię na mniejsze: Malbork, Sztum lub sprzedam za rozsądną cenę, 0-608-816-110

SZTUM, mieszkanie komunalne 2-pok., niskie opłaty na podobne w bloku, parter lub I p., (0-55) 640-40-46

DOM

SPRZEDAM

BOAZERIE, deski podłogowe, listwy, (058)342-54-31

CHŁODZIARKA do mleka 3-konwiova, (0-55) 247-44-46

OKNA PCV TYTANOWE

37% + NIŻSZE CENY DO 29 LUTEGO
PROMOCJA
przy stałym EURO=4,30 zł*

DACHÓWKA holenderska z rozbiórki, 0-609-653-243

DACHÓWKA holenderska z rozbiórki, 30 gr/szt., 0-609-653-243

DOJARKA 2-konwiova, (0-55) 247-44-46

KOMPLET do pielęgnacji rąk, (0-55) 247-44-46

ŁÓDÓWKA Silesia, 150 cm wysokości, 55 cm szerokości, 280 l. Wejherowo, (058)677-54-80

MAGNETOWID Panasonic 4-letni, pilot, stan bdb, tanio, (0-55) 247-31-32, 0-502-469-563

MASZYNA do przewiertów ziemnych (kret 75 mm średnica) oraz wąż + olejarka, (0-58) 686-16-91

MASZYNA do strzyżenia krów, (0-55) 247-44-46

MASZYNA do szycia na pedał, powiększalnik do zdjęć Krakus, (0-55) 276-24-43

MEBLE antyki, komoda, lustro, biblioteczka, biurko, stół, krzesła, szafa, 055/272-12-79

MŁOT do kucia -sprzedam, Atlas Copco (najnowocześniejszy) 6000 zł, (058)572-35-22 po 18.00 lub 0502-912-327

OKNA pcv, nowe, tanio, 681-21-85

PŁUG 3-skbowy, brony, kultywator, (0-55) 647-73-75

RADIOWZMACNIACZ Saba, 100 zł, stan bdb lub zamiana na kolumnę, 0-604-370-850

SEGMENT szkolny - biały (szuflady, barek) + szafka stojąca + 2 pułki wiszące, komplet - 150,00 zł, (058)672-76-67 (po 16.30)

SIATKA ocynkowana od 2,80 zł/m kw., powlekana od 4,30, słupki, bramy. Skrzyszewo kolo Żukowa, 058/681-88-20

SIATKA ogrodzeniowa Marzeciono 05/247-40-35, 0604/928-664

SZAFKA 2-drzwiowa z barciem i biblioteczką na książki, brązowa, Wejherowo, (058)677-54-80

ŚWIECZNIKI mosiężne, wzór militarny, 055/272-81-24

KUPIĘ

MEBLE zegary przedwojenne, mogą być uszkodzone do remontu, 055/272-27-74

RADIOMAGNETOFON samochodowy Sony XRC 650 RDS lub części, (0-55) 277-52-92 po 16.00

TURYSTYKA I SPORT

RÓŻNE

BIAŁKA Tatrzańska, tanie noclegi, domowe obiady, 018/265-45-13

BIEŻNIA, tanio sprzedam, (0-58) 647-73-73, 0-601-651-839

HANNOVER Berlin Braunschweig, (0-58) 344-55-54

MIKROBUSY, kraj, zagranica, (0-58) 520-28-01

KURKI odchowane, szczepione. Zamówienia przyjmuje: Hubert Lewna Łączyńska Huta, 83-335 Borzestowo, tel. 684-27-11, fax 684-50-37

OWCZARKI środkowoazjatyckie, najlepsze psy stróżujące- obronne, sprzedam, (0-58) 676-01-97, 0-502-562-643

PROSIACZKI wietnamskie sprzedam 0502/54-13-89

PROSIĘTA sprzedam, 0604/670-052, 055/271-14-63 wieczorem

ROŚLINY

RÓŻNE

BURACZEK cwikłowy, czerwona kula, 30 ton, sprzedam, Kwidzyn, tel. 0693-261-008

ZBOŻE sprzedam, 058/684-32-92, 0601-160-439

ZIEMNIANKI Asterix kupię, 0609-617-682

CENTRUM NAUKI I BIZNESU
zaprasza bez ograniczeń wstępnych do
UCEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
PO SZKOLE POSTAWOWEJ,
GIMNAZJALNEJ I ZASADNICZEJ
Dwuletniego Policealnego Studium
* rachunkowości
* ekonomii
* prawniczo-administracyjnej
* architektonicznej
* informatycznej
* kosmetycznej
* turystycznej
* obsługi celnej-spedycyjnej
* rysunku i malarstwa
* maszyn technicznych
* opieki nad dziećmi

Czesne od 50 zł!!!
KURS KOMPUTEROWY GRATIS!!!
STYPENDIA DLA NAJLEPSZYCH!!!

ELBLĄG
ul. 1 Maja 3
tel./fax (0-55) 611-47-29
KWIDZYN
ul. Chopina 26
tel. (0-55) 275-96-66
tel./fax (0-55) 275-96-67

DETEKTYW, licencja, fachowość, dyskrecja, 0-601-692-992

OŚWIATA-Lingwista szkolenia **operatorów ciężkich maszyn budowlanych i drogowych:** koparki- ładowarki, koparki jednoznaczyniowe, ładowarki jednoznaczyniowe, spycharki, walce drogowe, wózki podnośnikowe i platformowe, betoniaraki, zagęszczarki i ubijaki wibracyjne, montażyści rusztowań budowlanych 058/341-21-82, 0 5 0 4 / 2 5 6 - 0 8 0 , 0501/251-863

OŚWIATA: szkolenia spawaczy- kursy spawania podstawowego, elektryczne, gazowe, CO2, stali nierdzewnych, SEP, aluminium, PRS w argonie. Kursy pedagogiczne, palaczy kotłów olejowogazowych, wózki widłowe, służb BHP i BHP, agregaty prądotwórcze, sprężarki, inne, 341-21-82

INNE

AUTOMAT do lodów Frezer niemiecki z akcesoriami, pilnie i tanio sprzedam 052/315-38-32

BEMAR 3-komorowy, tanio, (0-58) 647-73-73, 0-601-651-839

BETONIARKĘ 50 l, 220V, sprzedam 055/647-14-33

KASĘ fiskalną na gwarancji sprzedam 058/531-88-26

KOMPUTER z monitorem, ok. 500 zł, 0604/872-222, 055/270-23-03, sprzedam

KUPIĘ stare pocztówki (058)671-02-07

KUZIŃ połową, sprzedam, 055/647-14-33

MASZYNA elektroniczna do pisania Olivetti ET-55, instrukcja obsługi- sprzedam, 150 zł, (058)672-76-67

MASZYNKĘ do krojenia wędlin, stan bdb. 055/272-40-53

MONITOR kolorowy 14", stan bdb, 0-692-264-518

PIANINA kupujemy!, (0-58) 341-52-40

POMPE abisyńską nową sprzedam, cena 200 zł, 0504/662-817

Rolcar Sp. z o.o. w Pasłęku skupuje zboża paszowe i konsumpcyjne. Oferujemy środki ochrony roślin, nawozy krajowe i importowane- mocznik, saletra, NPK 055/649-64-64

Rolcar Sp. z o.o. w Pasłęku. Oferujemy środki ochrony roślin, nawozy krajowe i importowane- mocznik, saletra, NPK 055/649-64-64

SIANO ekologiczne, łąkowe w kostkach, 055/275-16-29

SIATKA ogrodzeniowa, Stogi Malborskie, 0608/708-185

STAL pod szklarnię, szkło szklarniowe rozbiórkowe, (0-55) 247-34-46

SUKNIA ślubna Agnes, rozm. 36/38, stan bdb, 400 zł, sprzedam, 0-506-150-920

SUKNIA ślubna Cymbeline (36/38), długa, krótki rękaw, ecru, prosta i elegancka, I właściciel- sprzedam, 900,00 zł, (058)672-76-67 (po 16.30)

SUKNIĘ ślubną- sprzedam, rozm. 36/38, biała, oryginalna, krótki rękaw, 2-częściowa, I-właściciel, 700,00 zł, (058)672-79-75, 0503-442-173

SZAFKA chłodnicza Cold, dwukomorowa, mało używana, stan bdb, 055/272-40-53

TELEFON komórkowy Nokia 8210, sprzedam, 0-506-270-291

WÓZEK dziecięcy dwufunkcyjny z kołcem, 300 zł, do uzgodnienia, 0608/133-628

WÓZEK Inglesina, włoski, głęboki + spacerówka, 700 zł, sprzedam, (0-55) 647-75-55

OGŁASZAJ SIĘ W DZIENNIKU BAŁTYCKIM

WYKŁAD

Dziennik Lokalny - kupon dla osoby fizycznej uprawniający do jednego bezpłatnego ogłoszenia drobnego do 10 słów
pakiet nr 1
PROSZĘ WYPEŁNIĆ Drukowanymi literami i robić odstępy między wyrazami

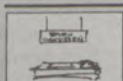
treść: _____
kontakt: _____

Wyłącznie
do wiadomości
biura ogłoszeń

imię i nazwisko _____
adres _____
nr dowodu _____ telefon _____

Tylko dla osób fizycznych

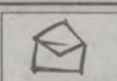
– biuro ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, skłasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia – ogłoszenia zawierające w treści nazwisko i adres należy nadać osobiście w biurze ogłoszeń.



ZOSTAW KUPON W LOKALNYM BIURZE OGŁOSZEŃ

Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 10, Malbork, ul. Kościuszki 5A

Nowy Dwór Gd., ul. Sienkiewicza 1c, Sztum, ul. Galla Anonima 9/2



Dziennik Bałtycki
80-894 Gdańsk

PRZEŚLIJ KUPON POD ADRESEM

Targ Drzewny 9/11 „GRATKA”

Kwidzyn. Echa sportowego tygodnia

Ważny medal

Radosław Wojtaszek zdobył tytuł mistrza kraju w szachach 20-latków. To jedyna optymistyczna wiadomość tygodnia. Niestety kląpą zakończyły się występy kwidzińskich ligowców w grach zespołowych. Szczypiorniści MMTS Kwidzyn ulegli na swoim parkiecie Śląskowi Wrocław 29:32. Koszykarze Basketu nie zdołali złamać częstochowskiego Tytana przegrywając 82:87. Nie zawiodły II-ligowe szczypiornistki MTS, które w Suwałkach pewnie wygrały z miejscową Hańczę 25:21 i pewnie zmierzają do I ligi.

Sukces Radka

Szachista rodem z podkwidzińskiej Marezy ma 17 lat, a jednak zdobył tytuł mistrza Polski w szachach dwudziestolatków. Mistrzostwo zapewnił sobie na trzy dni przed zakończeniem imprezy. Radek jest wychowankiem trenera MTS Kwidzyn Mariana Wodzisławskiego. Od kilku lat reprezentuje Płockie Towarzystwo Szachowe. Największy sukces w jego dotychczasowej karierze to srebrny medal mistrzostw Europy do lat 18 zdobyty rok temu w Budvie (Serbia i Czarnogóra). W ubiegłym roku Radek Wojtaszek zajął czwarte miejsce na mistrzostwach świata juniorów do lat 16 w Kalithea koło Salonik (Grecja). Radek ma w dorobku ma 10 medali mistrzostw kraju



Podczas meczu piłki ręcznej MMTS – Śląsk Wrocław doszło do bójki. Nerwy puściły Piotrowi Frelkowi.

Fot. Mirosław Wiśniewski

w różnych kategoriach wiekowych.

Pobili się

Piłkarze ręczni MMTS ulegli Śląskowi Wrocław 29:32. Teoretycznie silniejszy kadrowo przeciwnik tego dnia był do ogrania. W grze kwidzińskian zabrakło przede wszystkim konsekwencji. Podopieczni Romana Makula grali jedynie zrywami. O przegranej gospodarzy zdecydowały także błędy w obronie oraz brak w ostatnich 20 minutach czołowego snajpera MMTS Piotra Frelka. W 38 min. doszło do bójki pomiędzy Frelkiem a Garbaczem. W rezultacie obydwaj zostali ukarani czer-

wonymi kartkami. Frelk po raz drugi z kolei nie doczekał końca spotkania. Jego nerwy spowodowały, że ujrzał czerwony kartonik podczas meczu z Zagłębiem w Lubinie.

Kwidzińskianie w meczu ze Śląskiem jeszcze na dziesięć minut przed końcem prowadzili trzema bramkami. Końcówka spotkania należała do gości.

Tytan za twardy

Oslabieni kadrowo koszykarze Basketu nie zdołali złamać grającego o wszystko Tytana. Kwidzińskianie legli pod Jasną Górą 87:82. W zespole kwidzińskim zabrakło przede

wszystkim argumentów pod koszem. Zawiodła też dotychczas najsilniejsza broń kwidzińskian dobra gra obronna, przede wszystkim wysocy gracze, brakowało też trochę szczęścia.

Przygotowujący się do ligowych zmagani piłkarze KOP Rodła zremisowali z IV-ligowym Ewingiem Zalewo 3:3. Kwidzińskianie wystąpili w tym spotkaniu w rezerwowym składzie. Juniorzy Mirosława Troczyńskiego wygrali turniej halowy w Trąbkach Wielkich wygrywając w finale z Lechią Gdańsk. Piłkarze Pogoni Prabuty przegrali w sparingu z Wisłą Korzeniewo 1:2.

(chan)

Kwidzyn. Pięć pytań w piątek

Pod żaglami

Na pytania odpowiada Wiesław Nowakowski, radny Kwidzyna, przewodniczący Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych.

- Sport to...?
- Rehabilitacja i miłe spędzenie czasu.
- Stereotyp sportowca to człowiek niekulturalny i nieobyty. Co pan na to?
- Mogę podać wiele przykładów sportowców, którzy ukończyli wyższe uczelnie i po przejściu w stan spoczynku, zajęli się biznesem lub trenerstwem.
- Czy kiedykolwiek próbował pan uprawiać sport?
- Byłem piłkarzem, żeglarzem. W tym roku, mimo że poruszam się na wózku inwalidzkim, zamierzam znów wsiąść na jacht.
- Pieniądże w sporcie wyczynowym. Chodzi przede wszystkim o za-



Marek Nowakowski
Fot. Małgorzata Enerlich-Kamińska

robki gwiazd. Pana zdaniem, nie są za duże?

– Uważam, że każdy zasługuje na takie wynagrodzenie, jakie uda mu się wynegocjować z pracodawcą.

– Gdyby mógł pan zamienić się miejscami z jakimś sławnym sportowcem, kto by to był?

– Leonid Teliga lub Krzysztof Baranowski.

(char)

Plebiscyt. Koszykówka

Imię maskotki

Dzisiaj zamieszczamy kolejny kupon, za pomocą którego Czytelnicy „Dziennika” mogą zaproponować imię dla maskotki koszykarskiej druży-

ny z Kwidzyna. Maskotka od kilku tygodni uświetnia I-ligowe mecze koszykarzy Basketu Kwidzyna. Na uczestników zabawy czekają nagrody.

(chan)

KUPON PLEBISCYTOWY

Imię dla maskotki MTS Basket

Dla maskotki drużyny MTS Basket proponuję imię

Imię i nazwisko

Adres

Telefon

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszym kuponie w celu rozwiązania powyższego konkursu zgodnie z Ustawą o Ochronie Danych Osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. nr 133, poz. 883).

podpis

REKLAMA

Dla kibica. Zapowiedzi

Dwa szlagiery

Jutro. Koszykówka. Godzina 17. Mecz I ligi koszykówki mężczyzn. Basket Kwidzyn-Stal Stalowa Wola. W hali przy ulicy Mickiewicza.

Piłka nożna. Godzina 14.30. Mecz Pogoń Gardęja-Pogoń Prabuty. Boisko w Gardęi.

Pojutrze. Piłka ręczna. Godzina 17. Mecz ekstraklasy mężczyzn MMTS Kwidzyn-SPR Chrobry Głogów. Hala przy ulicy Mickiewicza.

(chan)



Jutro MTS Basket zagra w Kwidzynie ze Stalą Stalowa Wola.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Koszykówka. Z „Dziennikiem”

Rodzinne typy

Marek Wawryniuk i Misiek prowadzą po XXIV kolejce Ligi Typerów. Przed meczem z Tytanem kilkadziesiąt osób obstawiało wysoką wygraną Basketu. Inaczej typował Hirys, który zwyciężył i otrzymał szansę rzutu za 1000 zł w spotkaniu ze Stalą Stalowa Wola. Oprócz niego do kosza z połowy boiska celować będą najlepsi typerzy XXII i XXIII kolejki: Mateusz Czyżewski i Maciej Tużyński. Do naszej zabawy przyłączają się całe rodzi-

ny. Od początku gra rodzina Burczyków, ojciec Adam oraz synowie Olaf i Mateusz, od niedawna Trautsołtowie. Tata Robert jest z nami od początku, synowie, Mateusz i Michał, od czterech kolejek.

– Zachęciła nas mama, która kiedyś grała w kosza – twierdzą bracia.

Do jutra typujemy wynik meczu Basket-Stal Stalowa Wola, do soboty 28 lutego meczu Basket-Viking Gdynia. Typujmy na adres ligatyperow@plusnet.pl.

(chan)

REKLAMA

GABINET ORTODONTYCZNY
lek. stom. Jadwiga Matyjak
Specjalista Ortodonta
APARATY STAŁE I RUCHOME
Malbork - Wielbark, ul. Wejhera 29
tel. (055) 272 60 79
Leczenie prywatne i w ramach NFZ
pon. - wt. 14 - 19
śr. czw. pt. 8 - 13
9105226/A/1078

MAKRO-BUD-DACH
Pruszcz Gdański
ul. Obr. Westerplatte 30
tel./fax (0-58) 69-20-893,
(0-58) 69-20-894
pon. - pt. 8.00 - 17.00
sobota 9.00 - 13.00
www.makro-bud.com.pl
KOMPLETNE POKRYCIA DACHOWE
NAJWIĘKSZY WYBÓR
* BLACHODACHÓWKI TRAPEZY
* okna dachowe, orynnowanie
* niemieckie dachówki ceramiczne
* dachówki cementowe
* akcesoria
SPRZEDAŻ • WYKONAWSTWO • TRANSPORT
RATY

DACH - DEK
ul. Nowowiejskiego 35A, 83-000 Pruszcz Gd.
tel./fax (058) 682-35-59, tel. (058) 683-53-23, 0602-270-629
DACHÓWKI CEMENTOWE
PRODACH, BRAAS
POLSKA
IBF BOLESŁAWIEC
DACHÓWKI CERAMICZNE
KORAMIC, RÖBEN,
IMERY'S TOITURE
TONDACH
BLACHODACHÓWKI
RAUTARUJUKKI POLSKA
KAMI PLEGEL ROOF
PRUSZYŃSKI, BUD MAT
W OFERCIE
KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE NA DACH
OFERUJEMY DORADZTWO TECHNICZNE, KALKULACJE
MATERIAŁOWE, WYKONAWSTWO, TRANSPORT